

Jacek Sadowski*

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego

1. UWAGI WSTĘPNE – ZAGADNIENIA METODOLOGICZNE

Przedmiotem podjętych badań, zgodnie z tematem zgłoszonym do planu prac naukowych Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości przez Departament Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości, było funkcjonowanie instytucji skargi o uchyleniu wyroku sądu polubownego w praktyce orzeczniczej sądów powszechnych. Zakres przedmiotowy badania ograniczony został do spraw prawomocnie zakończonych w latach 2010–2012, w których postępowanie toczyło się przed sądem okręgowym, jako sądem pierwszej instancji.

Problemem wstępnym, który ujawnił się na etapie zbierania materiału badawczego, był brak należytej ewidencji w sądach powszechnych spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego. Dopiero od 2011 r. prowadzona jest ewidencja spraw z tego zakresu rozpoznawanych przez sądy gospodarcze. Stosowny symbol oznaczający sprawy o uchylenie wyroku sądu polubownego i tym samym umożliwiający ich wyodrębnienie i klasyfikację (symbol 674) wprowadzony został do wykazu spraw podlegających symbolizacji, będącego załącznikiem do zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej¹ na mocy zarządzenia zmieniającego 1.01.2011 r.² W efekcie dopiero od tej daty gromadzone są dane statystyczne dotyczące tej kategorii spraw. Przed 1.01.2011 r. ewidencjonowaniu podlegały jedynie te sprawy ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, które rozpoznawane były w wydziałach cywilnych. Właściwy w tym zakresie dla spraw cywilnych symbol (073) wprowadzony został do wykazu spraw podlegających symbolizacji od 1.01.2007 r.³ Przy czym sprawy cywilne o uchylenie wyroku sądu polubownego nie są wykazywane w sprawozdaniach sądów rejonowych. W efekcie symbol 073 obejmuje jedynie sprawy ze skargi na orzeczenia arbitrażowe, rozpoznawane w wydziałach cywilnych sądów okręgowych.

* Autor jest adiunktem w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości, Kierownikiem Sekcji Prawa Cywilnego IWS, Sędzią Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

¹ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 12.12.2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 5, poz. 22 ze zm.).

² Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 30.12.2010 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 2011 r. Nr 2, poz. 11).

³ Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z 27.12.2006 r. zmieniające zarządzenie w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 8, poz. 137).

Z informacji uzyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w latach 2009–2011 w wydziałach cywilnych sądów okręgowych zakończono w całym kraju łącznie 21 spraw ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, przy czym w 2009 r. – 12 spraw, w 2010 r. – 1 sprawę, zaś w 2011 r. – 8 spraw⁴. Łącznie w latach 2009–2011 do sądów okręgowych cywilnych wpłynęło w tej kategorii 26 spraw: w 2009 r. – 19 spraw, w 2010 r. – 3 sprawy, w 2011 r. – 4 sprawy. Jak wskazano powyżej, analogiczne dane nie są w ogóle gromadzone w odniesieniu do sądów rejonowych cywilnych. Z kolei w zakresie spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego, które były rozpoznawane w wydziałach gospodarczych, jedyne dostępne dane statystyczne, a więc dane za 2011 r., przedstawiają się następująco: liczba zakończonych spraw we wszystkich sądach gospodarczych okręgowych wynosi 16, zaś na szczeblu sądów rejonowych – 3. Łącznie więc, zgodnie z danymi Ministerstwa Sprawiedliwości, w 2011 r. w sądach gospodarczych zakończono 19 spraw tej kategorii. Jednocześnie w 2011 r. do sądów okręgowych gospodarczych wpłynęło 45 spraw ze skargi na orzeczenie sądu polubownego, zaś do sądów rejonowych gospodarczych wpłynęło w tym okresie 11 spraw.

Zważywszy na niepełny charakter powyższych danych, które wynikają ze statystyk prowadzonych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, w celu ich uzupełnienia Instytut Wymiaru Sprawiedliwości zwrócił się do prezesów pięciu największych sądów okręgowych (ustalonych według kryterium liczby wpływu i załatwień spraw cywilnych procesowych w 2011 r.)⁵ z prośbą o podanie analogicznych informacji, tj. wskazanie liczby spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego zakończonych w wydziałach cywilnych i gospodarczych w latach 2009–2011. Uzyskane odpowiedzi przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Liczba zakończonych spraw w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w latach 2009–2011 (dane uzyskane od prezesów sądów).						
Rok	SO w Warszawie	SO w Poznaniu	SO w Krakowie	SO w Katowicach	SO w Gdańsku	Suma
2009	17 (14)*	0	4 (1)	0	7 (6)	28 (21)
2010	17 (17)	0	3 (2)	1 (1)	5 (5)	26 (25)
2011	23 (22)	1 (1)	5 (5)	2 (0)	4 (2)	35 (30)

* W nawiasie podano liczbę spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego zakończonych w wydziałach gospodarczych poszczególnych sądów.

Dane zamieszczone w tabeli 1 wskazują na kilka istotnych kwestii. Przede wszystkim w zakresie spraw gospodarczych uwagę zwraca istotna niezgodność pomiędzy danymi gromadzonymi na szczeblu centralnym przez Ministerstwo

⁴ Pismo wydziału statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości z 4.05.2012 r., DSO-061–176/12.

⁵ Są to w kolejności: Sąd Okręgowy w Warszawie – wpłynęło 10.368 spraw (10.444 sprawy załatwione), Sąd Okręgowy w Poznaniu – wpłynęły 8244 sprawy (8120 spraw załatwionych), Sąd Okręgowy w Katowicach – wpłynęło 7425 spraw (7171 spraw załatwionych), Sąd Okręgowy w Gdańsku – wpłynęło 7146 spraw (7841 spraw załatwionych), Sąd Okręgowy w Krakowie – wpłynęły 6744 sprawy (6362 sprawy załatwione); zob. Ministerstwo Sprawiedliwości, *Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie*, cz. 4: *Sprawy cywilne w 2011 r.*, Warszawa 2012, <http://bip.ms.gov.pl/pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2011/>.

Sprawiedliwości a danymi podawanymi przez prezesów poszczególnych sądów. Zgodnie z informacją statystyczną Ministerstwa Sprawiedliwości w całym 2011 r. zakończono w sądach gospodarczych 19 spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego. Natomiast zsumowanie danych otrzymanych przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości od prezesów sądów okręgowych wskazuje, że w pięciu największych sądach okręgowych w Polsce w 2011 r. zakończono 30 spraw tego rodzaju, a więc prawie dwukrotnie więcej, aniżeli odnotowano w statystykach ministerstwa. Nie ma natomiast takiej niezgodności w odniesieniu do danych statystycznych dotyczących spraw cywilnych o uchylenie wyroku sądu polubownego. Ze statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że w 2009 r. zakończono w wydziałach cywilnych sądów okręgowych w całej Polsce 12 spraw, w 2010 r. – 1 sprawę, zaś w 2011 r. – 8 spraw. Z kolei z danych uzyskanych od prezesów sądów wynika, że w wydziałach cywilnych pięciu wskazanych sądów okręgowych zakończono odpowiednio: w 2009 r. – 7 spraw, w 2010 r. – 1 sprawę, zaś w 2011 r. – 5 spraw. Powyższe dane dowodzą, że większość spraw cywilnych w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawana była w pięciu największych sądach okręgowych w kraju (58% całości zakończonych spraw w 2009 r., 100% spraw w 2010 r. i ponad 62% ogółu zakończonych spraw w 2011 r.).

Kolejny wniosek, który wypływa z powyższego zestawienia, to zdecydowana przewaga liczby spraw ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawanych przez sądy gospodarcze nad analogicznymi sprawami rozpoznawanymi przez sądy cywilne. W latach 2009–2011 w pięciu wskazanych powyżej okręgach sądowych zakończono łącznie w wydziałach gospodarczych 76 spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego. W tym samym okresie liczba tej kategorii spraw zakończonych w wydziałach cywilnych wyniosła 13. Wynikająca z tego proporcja wynosi więc blisko 6 zakończonych spraw gospodarczych do 1 zakończonej sprawy cywilnej. Instytucja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego dotyczy więc przede wszystkim obrotu gospodarczego obustronnie profesjonalnego (spraw gospodarczych).

Zwraca też uwagę fakt, że większość spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawana była w okręgu warszawskim. Na ogólną liczbę 89 spraw zakończonych łącznie w pięciu badanych okręgach sądowych 57 spraw zakończono w sądzie warszawskim. Stanowi to ponad 64% ogółu zakończonych spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego. W zakresie spraw gospodarczych odsetek ten jest jeszcze większy i wynosi blisko 70% całkowitej liczby zakończonych spraw ze skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, w celu uzyskania materiału empirycznego do niniejszych badań zwrócono się do prezesów sądów okręgowych w Poznaniu, Katowicach, Gdańsku i Krakowie o nadesłanie **wszystkich** spraw zakończonych w wydziałach gospodarczych tych sądów w latach 2010–2012. Ponadto do Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie skierowano prośbę o nadesłanie **25 losowo wybranych** spraw z tej kategorii. Z przyczyn obiektywnych (trwające postępowanie apelacyjne lub kasacyjne, przesłanie akt do innej jednostki organizacyjnej) uzyskanie wszystkich wskazanych spraw okazało się niemożliwe. W efekcie do badań nadesłano:

- 1 sprawę z Sądu Okręgowego w Poznaniu,
- 8 spraw z Sądu Okręgowego w Krakowie,
- 2 sprawy z Sądu Okręgowego w Katowicach,

- 4 sprawy z Sądu Okręgowego w Gdańsku,
- 25 spraw z Sądu Okręgowego w Warszawie.

Łącznie więc przedmiotem analizy zawartej w niniejszym opracowaniu było 40 spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego, które zakończone zostały w latach 2010–2012 w wydziałach gospodarczych pięciu wskazanych powyżej sądów okręgowych. Stanowi to blisko połowę (ponad 48%) wszystkich spraw w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądów polubownych zakończonych w tym okresie przez wydziały gospodarcze tych sądów. Zestawienie wszystkich objętych analizą spraw zawarte zostało w załączniku zamieszczonym na końcu opracowania.

2. CHARAKTER PRAWNY SKARGI O UCHYLENIE WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO

W doktrynie prawa istnieją rozbieżności dotyczące określenia charakteru prawnego skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Dominuje stanowisko, zgodnie z którym skarga, jako instrument procesowy, ma charakter szczególny, łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia z powództwem zmierzającym do ukształtowania zmiany stanu prawnego wywołanego wyrokiem sądu polubownego⁶. Zwolennicy tej koncepcji wskazują w szczególności na podobieństwo skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego do skargi o wznowienie postępowania. Tak jak skarga o wznowienie postępowania przysługuje wyłącznie od orzeczeń formalnie prawomocnych, tak skarga o uchylenie wyroku arbitrażowego przysługuje jedynie od ostatecznych wyroków tego sądu. Nie jest więc środkiem odwoławczym, a nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Tak jak skarga o wznowienie postępowania, nie ma charakteru dewolutywnego. Podkreślane jest również podobieństwo niektórych podstaw obu skarg (art. 403 § 1 i art. 1206 § 1 pkt 5 kodeksu postępowania cywilnego⁷).

Obok tego tradycyjnego poglądu na istotę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, akcentującego jej złożony charakter, dostrzec można również dwa stanowiska bardziej skrajne, pozostające ze sobą w wyraźnej opozycji. Pierwsze z nich uznaje skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego za formę powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa określonego wyrokiem sądu arbitrażowego⁸. Jak wskazują zwolennicy tego poglądu, jest to szczególnie rodzaj

⁶ Tak m.in. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 391; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne (arbitraż)*, Warszawa 2007, s. 266; T. Zbiegień, *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego*, w: *Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurskiemu*, Warszawa 2008, s. 301–302; K. Falkiewicz, R.L. Kwaśnicki, *Arbitraż i mediacja w świetle najnowszej nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2005/11, s. 36; A. Zieliński w: A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2012, teza 1 do art. 1205; W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2004, s. 436; S. Dalka, *Sądownictwo polubowne w PRL*, Warszawa 1987, s. 138. Zob. również A. Zielony, *Kilka uwag o naturze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (z uwzględnieniem aspektów historycznych i prawnoporównawczych)*, w: *Księga pamiątkowa 60-lecia Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie*, Warszawa 2010, s. 706.

⁷ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), dalej jako k.p.c.

⁸ Tak w szczególności K. Piasecki, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Komentarz do art. 1096–1217 oraz aktów prawnych UE regulujących międzynarodowe postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, t. 3, s. 316; W. Głodowski, *Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako pismo procesowe*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008/4, s. 51; M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa handlowego. Arbitraż handlowy*, A. Szumański (red.), t. 8, s. 568.

powództwa o ukształtowanie ze skutkiem niweczącym akt prawny w postaci wyroku sądu polubownego. Chodzi tutaj o powództwo o ukształtowanie poprzez zniesienie stosunku prawnego lub prawa. Wyrok sądu państwowego ma wyłącznie charakter kasatoryjny, uznając skargę za zasadną sąd może wyrok arbitrażowy jedynie uchylić w całości lub w części. Celem skargi jest ukształtowanie nowego stanu prawnego przez uchylenie wyroku sądu polubownego i zmianę w ten sposób sytuacji uregulowanej tym wyrokiem⁹. Pogląd przeciwny traktuje skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego przede wszystkim jako szczególny rodzaj nadzwyczajnego środka odwoławczego (środka zaskarżenia)¹⁰. Zwolennicy tej koncepcji akcentują kontrolny aspekt instytucji, podnosząc, że skarga jest nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu powszechnego nad działalnością sądu polubownego. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie zmierza do rozstrzygnięcia o materialnym prawie podmiotowym, jej cel ma raczej charakter procesowy. Dopiero na skutek uwzględnienia skargi i uchylenia wyroku sądu polubownego dochodzi do ukształtowania stanu prawnego i tylko w tym znaczeniu można mówić o podobieństwie tego instrumentu procesowego do powództwa o ukształtowanie¹¹.

Powyższy spór, toczony w doktrynie prawa procesowego, nie ma wyłącznie charakteru teoretycznego. Przyjęcie określonej koncepcji dotyczącej istoty skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wpływa na sposób wykładni wielu składających się na tę instytucję elementów procesowych, które nie zostały bezpośrednio uregulowane w przepisach kodeksu postępowania cywilnego dotyczących postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (art. 1205–1211 k.p.c.). Tytułem przykładu wskazać należy na takie zagadnienia procesowe jak:

- określenie wymogów formalnych skargi jako pisma procesowego, w tym obowiązek wskazania podstaw skargi,
- związanie sądu powszechnego podstawami skargi i możliwość zgłoszenia nowych podstaw skargi w toku postępowania,
- procesowy albo materialnoprawny charakter terminów do wniesienia skargi,
- problem właściwości sądu i skutków procesowych wniesienia skargi do sądu niewłaściwego.

Niektóre ze wskazanych zagadnień procesowych wystąpiły bezpośrednio w sprawach będących przedmiotem analizy w niniejszym opracowaniu. Przed ich przedstawieniem konieczna jest uwaga ogólniejsza. W orzecnictwie sądów powszechnych sam charakter prawny skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie budzi zasadniczych wątpliwości. Sądy powszechne, co zresztą jest charakterystyczne dla ich orzecznictwa nastawionego przede wszystkim na rekonstrukcję konkretnej normy prawnej rozstrzygającej indywidualny spór prawny oparty na określonym stanie faktycznym, unikają nazbyt rozbudowanych rozważań teoretycznych dotyczących prawnego charakteru skargi o uchylenie wyroku polubownego. Niemniej analiza poszczególnych

⁹ M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 572.

¹⁰ K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2008/1, s. 41; J. Kaczmarek, *Współdziałanie i kontrola. Relacje pomiędzy sądem polubownym a sądem powszechnym na różnych etapach postępowania*, w: D. Czura-Kalinowska (red.), *Mediacja i arbitraż jako sposoby polubownego rozstrzygania sporów*, Poznań 2009, s. 200; T. Kurnicki, *Znowelizowane postępowanie przed sądem polubownym*, „Monitor Prawniczy” 2005/22, s. 1127.

¹¹ K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 43.

rozstrzygnięć wskazuje na dominujące w tym zakresie ujęcie, które uznaje skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego za szczególny, nadzwyczajny środek zaskarżenia. W pierwszej kolejności akcentowany jest przede wszystkim kasatoryjny charakter skargi. Sąd, przed którym toczy się postępowanie w przedmiocie skargi na wyrok sądu polubownego, nie orzeka merytorycznie, może natomiast oddalić skargę lub uchylić wyrok wydany przez sąd arbitrażowy (tak m.in. w **sprawach 3, 13, 17, 21, 23, 35, 39**). Podkreśla się, że sąd powszechny nie działa w takim przypadku jak sąd odwoławczy, uprawniony do merytorycznego badania sprawy (**sprawa 23**). Jak wywiódł Sąd Okręgowy w Warszawie (**sprawa 26**), skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest zwykłym środkiem odwoławczym mającym doprowadzić do merytorycznego badania orzeczenia wydanego przez sąd polubowny, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o charakterze kasatoryjnym. Sąd powszechny uprawniony jest bowiem do rozpoznania sprawy tylko z punktu widzenia formalnoprawnych przyczyn uchylenia wyroku, enumeratywnie wymienionych w art. 1206 k.p.c. Sąd ten nie posiada natomiast kompetencji do badania, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje podstawę w faktach przytoczonych w wyroku, a także czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. W podobny sposób zaakcentowano to w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie¹² – skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia, takim jak apelacja, a w postępowaniu przed sądem powszechnym ze skargi nie może dojść do ponownego, merytorycznego rozstrzygnięcia sporu zawisłego przed sądem polubownym (**sprawa 25**). Sąd powszechny nie może być uznany za dodatkową instancję odwoławczą ponownie rozpoznającą sprawę (**sprawa 30**).

W niemal wszystkich badanych sprawach sądy akcentowały fakt związania podstawami skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, podnosząc, że sąd powszechny dokonuje oceny sprawy wyłącznie pod kątem zasadności zarzutów zawartych w skardze (tak przykładowo orzeczenia w **sprawach 3, 10, 13, 31, 35, 40**). Wielokrotnie w tym kontekście przytaczany był wyrok Sądu Najwyższego z 3.09.2009 r.¹³, zgodnie z którym sąd rozpoznający skargę jest w zasadzie związany przytoczonymi przez skarżącego podstawami, może uchylić wyrok sądu arbitrażowego ze względu na zaistnienie podstawy wymienionej w art. 1206 k.p.c. o tyle tylko, o ile została ona powołana w skardze. Z urzędu, a zatem nawet bez przytoczenia w skardze, uwzględnia jedynie dwie z wymienionych w art. 1206 k.p.c. podstaw uchylenia wyroku sądu arbitrażowego:

- wynikającą z ustawy niemożność rozstrzygnięcia sporu przez ten sąd (art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c.),
- sprzeczność wyroku sądu arbitrażowego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

Niewskazanie podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego stanowi brak formalny skargi¹⁴. W zdecydowanej większości analizowanych spraw wnoszone

¹² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31.01.2012 r. (VI ACa 759/11), niepubl.

¹³ Wyrok SN z 3.09.2009 r. (I CSK 53/09), LEX nr 527154; tak również wyrok SN z 9.09.2010 r. (I CSK 535/09), LEX nr 602748, oraz wyrok SN z 13.12.1967 r. (I CR 445/67), OSNC 1968, z. 8–9, poz. 149.

¹⁴ Zob. m.in. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 404; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 271; K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 46; W. Głodowski, *Skarga o uchylenie...*, s. 58; por. jednak odmienne stanowisko – M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 588–589.

skargi zawierały zarówno przytoczenie podstawy (podstaw) uchylenia wyroku sądu polubownego, jak i ich uzasadnienie. W większości przypadków skargi składane były przez profesjonalnych pełnomocników i nie zawierały w ogóle braków formalnych. W tym kontekście zwracają uwagę dwie sprawy, w których brak wskazania przez skarżącego podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego został uznany za przyczynę oddalenia skargi. W żadnej z tych spraw wnoszący skargę nie był uprzednio wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi w trybie art. 130 § 1 k.p.c. W orzeczeniu wydanym w **sprawie 39** sąd okręgowy podniósł, że „skarżący wskazał na naruszenie przez sąd polubowny przepisów art. 365 § 1 k.p.c., art. 557 § 1 k.c., art. 2 ustawy z 6.07.1982 r. o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 117 § 1 i 2 i art. 188 kodeksu cywilnego¹⁵. oraz art. 1194 § 1 k.p.c., nie wskazał jednak enumeratywnych przesłanek do wniesienia skargi wymienionych w art. 1206 kodeksu postępowania cywilnego ani też nie odniósł się do nich w świetle wskazanych wyżej przepisów”. Okoliczność ta – zdaniem sądu okręgowego – uniemożliwiła w istocie merytoryczne rozpoznanie wniesionej przez skarżącego skargi, co poskutkowało jej oddaleniem. Stanowisko to spotkało się z zasadną krytyką sądu odwoławczego, który rozpoznając apelację od wydanego w tej sprawie wyroku, wskazał, że treść podniesionych w skardze zarzutów uzasadnia przyjęcie, iż podstawę wniesionej skargi stanowił zarzut naruszenia klauzuli porządku prawnego. W tym zakresie sąd odwoławczy w ramach modelu apelacji pełnej rozpoznał podniesione przez skarżącego zarzuty. Zarazem jednak sąd odwoławczy nie podzielił zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 187 i art. 126 k.p.c. Apelacja skarżącego została ostatecznie oddalona, bowiem – pomimo niedostatków w sferze motywacyjnej – rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji odpowiadało prawu¹⁶. Z kolei w **sprawie 25** sąd odwoławczy, rozpoznając apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, podniósł, że zawarte w skardze, a następnie w apelacji zarzuty odnoszące się do sprzeczności wyroku sądu polubownego z treścią postanowień umów łączących strony nie zostały powiązane w sposób jednoznaczny z żadną z podstaw zaskarżenia wskazanych w art. 1206 k.p.c. W efekcie wywód skarżącej w tym zakresie uchyla się spod kontroli sądu powszechnego, który pozostaje związany podstawami przytoczonymi w skardze¹⁷.

Zgodnie z art. 1207 § 1 k.p.c. do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisy art. 187 k.p.c. stosuje się odpowiednio. Odpowiednie stosowanie przepisów o pozwie (art. 187 k.p.c.) oznacza, że skarga w pierwszej kolejności powinna odpowiadać warunkom formalnym pisma procesowego (art. 126, art. 126¹, art. 128 k.p.c.), a ponadto zawierać dokładne oznaczenie zaskarżonego wyroku sądu polubownego, przyczyny żądania jego uchylenia ze wskazaniem podstaw wymienionych w art. 1206 k.p.c., uzasadnienie wskazanych podstaw oraz wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości lub w części, a także, zależnie od okoliczności, wskazania dotyczące zachowania terminu do wniesienia skargi¹⁸. Ponadto przepisy regulujące postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przewidują

¹⁵ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), dalej jako k.c.

¹⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 3.11.2011 r. (I ACa 374/11), niepubl.

¹⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31.01.2012 r. (VI ACa 759/11), niepubl.

¹⁸ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 404; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 271; K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 46; W. Głodowski, *Skarga o uchylenie...*, s. 58.

dwa fakultatywne wnioski, które mogą być zawarte w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego: wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego oraz wniosek o zawieszenie postępowania na podstawie art. 1209 § 1 k.p.c. na czas określony, aby umożliwić sądowi polubownemu ponowne podjęcie postępowania w celu usunięcia podstaw do uchylenia wyroku sądu polubownego. Braki formalne skargi, w ramach jej badania na wstępnym etapie postępowania, a więc przed doręczeniem przeciwnikowi odpisu skargi, powinny być usuwane w ogólnym trybie naprawczym, przewidzianym w art. 130 § 1 k.p.c. Nie przekonuje prezentowana w doktrynie odmienna koncepcja, zgodnie z którą skarga, której braki formalne nie zostały przez stronę usunięte w terminie, podlega odrzuceniu, analogicznie jak obarczone brakami środki zaskarżenia. Jako podstawę prawną postanowienia sądu o odrzuceniu skargi wskazuje się art. 370 w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c.¹⁹ Trafnie podniesiono, że koncepcja ta nie znajduje dostatecznej podstawy normatywnej. W istocie ustawodawca nie przewidział dla skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego szczególnego trybu badania wstępnego. Oznacza to konieczność oparcia się na ogólnym przepisie dotyczącym badania i usuwania braków formalnych pism procesowych, a więc art. 130 k.p.c. Jednocześnie skoro art. 1207 § 1 k.p.c. zawiera jedynie odwołanie do art. 187 k.p.c., określającego warunki pozwu, badanie wstępne skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jako pisma procesowego może nastąpić tylko tak, jak każdego innego pozwu²⁰.

We wszystkich badanych sprawach sądy (przewodniczący wydziału w danym sądzie) prowadziły kontrolę wstępną braków formalnych i fiskalnych skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego na podstawie ogólnego mechanizmu przewidzianego w art. 130 k.p.c. W przypadku dostrzeżonego braku w tym zakresie strona, na podstawie art. 130 § 1 k.p.c., wzywana była do poprawienia, uzupełnienia lub opłacenia skargi w terminie tygodniowym pod rygorem jej zwrotu – tak m.in. w **sprawach 2, 17, 18, 19, 12**. Przy czym w ostatniej sprawie Sąd Okręgowy w Gdańsku uznał za brak formalny skargi niedołączenie odpisu zaskarżonego wyroku sądu polubownego. Pełnomocnik skarżącego wezwany został do uzupełnienia tego braku w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu skargi. Wymóg dołączenia odpisu zaskarżonego orzeczenia arbitrażowego, aczkolwiek zasadny z przyczyn praktycznych, nie wynika jednak ani ze szczególnych przepisów dotyczących skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, ani z ogólnych przepisów dotyczących pism procesowych, w tym pozwu (art. 187 w zw. z art. 1207 k.p.c.). Zważywszy jednak, że w sprawie tej pełnomocnik skarżącego zadośćuczynił żądaniu sądu, błędne wezwanie nie skutkowało podjęciem dalszych błędnych decyzji procesowych.

Zagadnieniem kontrowersyjnym jest w doktrynie charakter prawny terminu do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. O ile zgodnie przyjmuje się, że pięcioletni termin przewidziany w art. 1208 § 2 k.p.c. jest terminem prekluzyjnym i po jego upływie wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest niedopuszczalne²¹, o tyle istotne rozbieżności dotyczą wskazanego w art. 1208 § 1 k.p.c. trzymiesięcznego terminu na wniesienie skargi. Zwolennicy

¹⁹ K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 47.

²⁰ W. Głodowski, *Skarga o uchylenie...*, s. 55.

²¹ Tak m.in. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 406; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 271; K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 48.

ujmowania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przede wszystkim w kategoriach powództwa o ukształtowanie uznają, że trzymiesięczny termin do wniesienia skargi przewidziany w art. 1208 § 1 k.p.c., podobnie jak pięcioletni termin z art. 1208 § 2 k.p.c., jest terminem prawa materialnego. Jest to termin zawity do wytoczenia powództwa o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Nie podlega przywróceniu, zaś jego upływ skutkuje wygaśnięciem uprawnienia i oddaleniem powództwa²². Dominuje jednak stanowisko przeciwne, zgodnie z którym termin do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego z art. 1208 § 1 k.p.c. jest terminem procesowym. Nie może być on skrócony ani przedłużony przez sąd, może natomiast zostać przywrócony na zasadach ogólnych. Skarga o uchylenie wyroku arbitrażowego wniesiona po upływie terminu podlega odrzuceniu²³.

W analizowanych sprawach problem zachowania terminu do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego pojawił się jedynie w dwóch przypadkach. W **sprawie 2**, rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Krakowie, skarga wniesiona została 15.03.2010 r. Zważywszy, że wyrok sądu polubownego wraz z uzasadnieniem doręczony został skarżącemu 3.12.2009 r., skarga została złożona w tej sprawie z przekroczeniem trzymiesięcznego terminu określonego w art. 1208 § 1 k.p.c. Tym samym – jak wskazał sąd okręgowy – skarga była niedopuszczalna, bowiem ustała droga sądowa do jej rozpoznania. Podlegała więc odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c. Wydane w tej sprawie postanowienie o odrzuceniu skargi nie zostało zaskarżone przez skarżącego. Wątpliwa jest jednak podstawa prawna przyjętego przez sąd rozstrzygnięcia. Przyjmując procesowy charakter terminu do wniesienia skargi, należało uznać jej wniesienie po upływie tego terminu za bezskuteczne (art. 167 k.p.c.), nie zaś skutkujące ustaniem drogi sądowej. Odpowiednie zastosowanie do skargi art. 370 k.p.c. (art. 1207 § 2 k.p.c.) stanowi podstawę jej odrzucenia. Z kolei w **sprawie 28** pojawił się problem zachowania terminu z art. 1208 § 1 k.p.c. w przypadku wniesienia skargi do sądu niewłaściwego. Skarżący z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wniósł skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, który postanowieniem wydanym 25.04.2012 r. uznał się za niewłaściwy i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Warszawie²⁴. Obawiając się, że faktyczne przekazanie skargi do Sądu Okręgowego w Warszawie nastąpi po upływie terminu przewidzianego w art. 1208 § 1 k.p.c. oraz wskazując na rozbieżności poglądów co do tego, czy termin procesowy z art. 1208 § 1 k.p.c. jest zachowany w przypadku wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego do sądu niewłaściwego, skarżący z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wniósł ponownie tę samą skargę do Sądu Okręgowego w Warszawie.

W istocie powyższe zagadnienie wzbudza kontrowersje w doktrynie. W wyroku z 13.12.1999 r.²⁵ Sąd Najwyższy uznał, że termin do wniesienia skargi o uchylenie

²² W. Głodowski, *Skarga o uchylenie...*, s. 61; M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 617. Również K. Piasecki wskazuje na prekluzyjny charakter terminu przewidzianego w art. 1208 § 1 k.p.c. – K. Piasecki, *Kodeks postępowania...*, s. 327.

²³ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 406; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 271; K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 48; P. Pruś w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, M. Manowska (red.), Warszawa 2011, t. 2, s. 1086; A. Zieliński w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 2 do art. 1208; R. Morek w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, E. Marszałkowska-Krześ (red.), Warszawa 2012, komentarz do art. 1208, teza 3.

²⁴ Postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z 25.04.2012 r. (VIII GC 68/12), niepubl.

²⁵ Wyrok SN z 13.12.1999 r. (III CKN 478/98), OSNC 2000/6, poz. 118.

wyroku sądu polubownego jest zachowany także wówczas, gdy w tym terminie skarga została wniesiona do innego sądu niż ten, który byłby właściwy do rozpoznania sporu, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia zaakcentowano mieszany charakter skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, która łączy w sobie cechy nadzwyczajnego środka odwoławczego i swoiście rozumianego samodzielnego powództwa zmierzającego do ukształtowania prawa lub stosunku prawnego. W efekcie w ocenie Sądu Najwyższego nie jest uzasadnione stosowanie w tym przypadku koncepcji uzależniającej skuteczne wniesienie skargi od złożenia jej w sądzie właściwym. Koncepcja ta bowiem znajduje zastosowanie w odniesieniu do środków odwoławczych, zaś skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego środkiem odwoławczym nie jest. Wskazany pogląd Sądu Najwyższego spotkał się z krytycznym przyjęciem znacznej części doktryny, która uznaje, że termin do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego zostaje zachowany tylko wtedy, gdy skarga wpłynie w terminie do sądu właściwego do jej rozpoznania²⁶. Wydaje się jednak, że należy w tym zakresie podzielić stanowisko A. Jakubeckiego, który nie negując cech skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego zbliżających ją do środków zaskarżenia, akcentuje w tym przypadku jej charakter mieszany, zbliżający ją również do powództwa²⁷. Za poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku z 13.12.1999 r. opowiadają się oczywiście ci przedstawiciele doktryny, którzy istotę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego określają przede wszystkim przez pryzmat powództwa o ustalenie²⁸. W końcu wskazać należy, że dodatkowego argumentu za uznaniem zachowania terminu do wniesienia skargi również w wypadku skierowania jej do sądu niewłaściwego dostarcza nowelizacja art. 369 k.p.c. z 2011 r.²⁹ Mierząc się z analogicznym problemem na gruncie wnoszenia środków odwoławczych, ustawodawca wyraźnie przesądził, że termin do wniesienia apelacji uważa się za zachowany także wtedy, gdy strona przed upływem terminu wniosła apelację do sądu drugiej instancji (art. 369 § 3 k.p.c.). Wydaje się, że wzgląd na podobne traktowanie podmiotów wnoszących środki odwoławcze (przy uwzględnieniu tych cech skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, które zbliżają ją do środków odwoławczych) przemawia obecnie za przyjęciem wskazanego powyżej poglądu Sądu Najwyższego. Termin do wniesienia skargi zachowany jest więc również w przypadku wniesienia w tym terminie skargi do innego sądu niż ten, który byłby właściwy do rozpoznania sporu, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny (art. 1158 § 1 k.p.c.). Zaznaczyć przy tym należy, że właściwość sądu powszechnego, wyznaczona zgodnie z art. 1158 § 1 k.p.c., ma charakter właściwości wyłącznej, a więc właściwości nieusuwalnej w drodze umowy stron. W efekcie sąd powszechny bada swoją właściwość z urzędu na każdym etapie postępowania, zaś w przypadku stwierdzenia niewłaściwości przekazuje sprawę do sądu właściwego, zgodnie z art. 200 § 1 k.p.c.

²⁶ Tak m.in. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 407–408; K. Markiewicz, *Przyjęcie do rozpoznania...*, s. 51–52; A. Zieliński w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 3 do art. 1208.

²⁷ A. Jakubecki w: *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Artykuły 1096–1217*, H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), LEX/el. 2012, t. 5, teza 4 do art. 1208.

²⁸ M. Łaszczuk, J. Szpara w: *Arbitraż System prawa...*, s. 619.

²⁹ Ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

W świetle art. 1205 k.p.c. skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego przysługuje jedynie od wydanych w Polsce orzeczeń sądu polubownego, które mają charakter ostateczny, tj. orzeczeń, od których nie przysługuje środek odwoławczy w ramach postępowania arbitrażowego³⁰, oraz orzeczeń merytorycznych, tj. rozstrzygających o żądaniach stron. Skarga przysługuje również od ugody zawartej przez strony przed sądem polubownym, o ile na wniosek stron sąd polubowny nadał ugodzie formę wyroku (art. 1196 § 2 k.p.c.). Dla dopuszczalności skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie ma znaczenia, czy wyrok arbitrażowy został uprzednio uznany lub stwierdzono jego wykonalność. Wydanie postanowienia o uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego nie stoi na przeszkodzie późniejszemu uchyleniu tego wyroku na skutek wniesionej skargi³¹. W postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego sąd nie jest związany wcześniejszym postanowieniem stwierdzającym brak podstaw do odmowy uznania i stwierdzenia wykonalności³². Inny jest bowiem cel i charakter obydwu postępowań. Postępowanie ze skargi jest postępowaniem kontradiktoryjnym, w którym inicjatywa dowodowa należy do strony skarżącej, postępowanie w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydane w Polsce ma zaś charakter jednostronny: przed sądem pierwszej instancji toczy się jedynie z udziałem wnioskodawcy. Ponadto brak związania sądu w postępowaniu ze skargi pośrednio wynika również z treści art. 1217 k.p.c.³³

Problem dopuszczalności skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego pojawił się incydentalnie w trzech spośród badanych spraw rozpoznawanych przez sądy powszechne.

W sprawie 35 w odpowiedzi na skargę przeciwnik podniósł zarzut niedopuszczalności skargi z uwagi na to, że zaskarżony wyrok sądu polubownego nie jest wyrokiem ostatecznym. W zapisie na sąd polubowny strony przewidziały bowiem postępowanie dwuinstancyjne, zaś skarżący, po niekorzystnym rozstrzygnięciu przez sąd polubowny pierwszej instancji, nie złożył skutecznie odwołania – jego odwołanie zostało odrzucone. Tym samym, jak wywodził przeciwnik procesowy, skarżący nie wykonał w sposób należyty zapisu na sąd polubowny. W efekcie skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jako niedopuszczalna powinna zostać odrzucona. Sąd okręgowy zarzutu tego nie uwzględnił. Brak skutecznego odwołania skarżącego od wyroku sądu polubownego, działającego jako sąd pierwszej instancji, skutkowało bowiem formalną prawomocnością tego orzeczenia. W efekcie wyrok sądu arbitrażowego, po upływie terminu do wniesienia odwołania, stał się wyrokiem ostatecznym w świetle art. 1205 § 2 k.p.c. Jednocześnie należy wskazać, że nieważne i tym samym nieskuteczne byłoby postanowienie zawarte w zapisie na sąd polubowny, które uzależniałoby prawo do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego od uprzedniego wyczerpania przez stronę toku instancji przed sądem polubownym. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego stanowi formę

³⁰ Zgodnie z art. 1205 § 2 k.p.c. strony mogą ustalić, że postępowanie przed sądem polubownym będzie obejmowało więcej niż jedną instancję.

³¹ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 267; zob. również postanowienie SN z 31.05.2000 r. (I CKN 182/00), niepubl.

³² Tak słusznie M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 574.

³³ M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 574.

nadzoru sądu państwowego nad orzecznictwem polubownym (prywatnym) i nie ma charakteru subsydiarnego. W świetle polskiego prawa strony w drodze umowy nie mogą skutecznie wyłączyć ani ograniczyć uprawnień do wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego w Polsce³⁴. Przepis art. 1205 k.p.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Nie są zasadne pewne wątpliwości zgłaszane w tym zakresie w doktrynie prawa, w szczególności poprzez nawiązywanie do instytucji *pactum de non petendo*³⁵.

W sprawie 3 przedmiotem skargi był wyrok sądu polubownego odrzucający pozew z uwagi na brak zapisu na sąd polubowny. Sąd Okręgowy w Krakowie rozpoznał tę sprawę merytorycznie, uznając tym samym wniesioną skargę za dopuszczalną. Stanowisko to trudno podzielić. Zgodnie z art. 1205 § 2 k.p.c. przedmiotem skargi do sądu powszechnego mogą być jedynie ostateczne wyroki sądu polubownego rozstrzygające o żądaniach stron, a więc orzeczenia merytoryczne dotyczące roszczeń materialnoprawnych. Skarga nie przysługuje natomiast od orzeczeń sądu polubownego rozstrzygających jedynie kwestie formalne lub formalnie kończących postępowanie przed sądem polubownym³⁶. Takim orzeczeniem, błędnie wydanym przez sąd arbitrażowy w formie wyroku, było postanowienie o odrzuceniu pozwu. O charakterze orzeczenia wydanego przez sąd, w tym także przez sąd polubowny, decyduje przedmiot rozstrzygnięcia, a nie nazwa i zewnętrzna postać, jaką sąd nadał orzeczeniu³⁷. Analogicznie o rodzaju środka odwoławczego powinien decydować przedmiot rozstrzygnięcia, a nie postać, jaką sąd nadał wydanemu orzeczeniu³⁸. Zgodnie z art. 1180 § 1 k.p.c. sąd polubowny uprawniony jest do orzekania o swojej właściwości, w tym rozstrzygania o istnieniu, ważności albo skuteczności zapisu na sąd polubowny. Orzeczenie w tym przedmiocie powinno zapaść w formie postanowienia. Zgodnie z art. 1180 § 3 k.p.c. postanowienie sądu polubownego, którym sąd ten oddalił zarzut braku swojej właściwości, może być przez każdą ze stron zaskarżone do sądu powszechnego w terminie dwóch tygodni. Sąd powszechny rozstrzyga to zagadnienie postanowieniem zaskarżalnym zażaleniem do sądu drugiej instancji (art. 1180 § 3 *in fine* k.p.c.). Natomiast rozstrzygnięcie sądu polubownego uwzględniające zarzut braku właściwości przybiera formę postanowienia o odrzuceniu pozwu, ewentualnie o umorzeniu postępowania. Jest to wprawdzie postanowienie kończące postępowanie przez sądem polubownym, jednak przepisy części piątej kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości zaskarżenia tego postanowienia do sądu powszechnego³⁹. W szczególności zaś od postanowienia sądu polubownego o odrzuceniu pozwu lub umorzeniu postępowania, choćby wydane zostało w formie wyroku, a więc formie zastrzeżonej dla rozstrzygnięć co do istoty sprawy, nie służy skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego. Jak wskazał

³⁴ T. Ereciński w: J. Ciszewski, T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część czwarta. Przepisy z zakresu międzynarodowego postępowania cywilnego. Część piąta. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, Warszawa 2006, s. 440; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 267.

³⁵ M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 584.

³⁶ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 391; M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 573; K. Piasecki, *Kodeks postępowania...*, s. 312.

³⁷ Wyrok SN z 28.01.2011 r. (I CSK 231/10), LEX nr 784175; postanowienie SN z 17.05.2006 r. (I CSK 104/05), LEX nr 200909.

³⁸ Zob. w szczególności uchwałę SN z 6.03.1972 r. (III CZP 27/71), OSNC 1973/1, poz. 1.

³⁹ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 236.

Sąd Najwyższy w przywoływanym już wyroku z 28.01.2011 r.⁴⁰ – przewidzianą w art. 1205 i n. k.p.c. skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może być zaskarżone orzeczenie tego sądu stwierdzające brak jego właściwości w sprawie. Negatywne rozstrzygnięcie sądu polubownego co do braku właściwości w sprawie jest rozstrzygnięciem ostatecznym i niepodlegającym kontroli sądu powszechnego. Po wydaniu takiego orzeczenia stronom zainteresowanym rozstrzygnięciem sporu otwiera się droga postępowania przed sądem powszechnym i w tym postępowaniu może być zrealizowane przysługujące im prawo do sądu.

W końcu w sprawie 17, rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Warszawie, przedmiotem skargi był wyrok wstępny sądu polubownego. Sąd arbitrażowy przesądził co do zasady istnienie po stronie skarżącej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną wskutek przedterminowego rozwiązania z przeciwnikiem umowy najmu. Sąd powszechny uznał skargę za dopuszczalną i poddał ją kontroli na podstawie art. 1206 k.p.c. W wydanym w tej sprawie wyroku sądu okręgowego brakuje jakichkolwiek rozważań w przedmiocie dopuszczalności wniesionej skargi. Również strony nie podnosiły w toku postępowania żadnych zarzutów w tym zakresie. Należy więc uznać, że kwestia ta nie budziła wątpliwości sądu. W doktrynie wyrażony został jednak pogląd, zgodnie z którym wyroki wstępne sądu polubownego nie podlegają samodzielnie skardze o uchylenie. Nie są to bowiem wyroki rozstrzygające w myśl art. 1205 § 2 k.p.c. o żądaniach stron. Wyroki wstępne mogą być przedmiotem skargi łącznie z wyrokiem końcowym sądu polubownego, ostatecznie rozstrzygającym o części lub całości żądań stron. Dopuszczenie zaś możliwości zaskarżania wyroków wstępnych oznaczałoby, że sąd państwowy sprawowałby równoległą, bieżącą kontrolę nad rozstrzyganiem spraw przez sąd polubowny. Pozostawałoby to w sprzeczności z funkcją skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, a nadto prowadziłoby do nadmiernego wydłużenia czasu rozpoznawania sporów w ramach arbitrażu⁴¹. Pogląd ten budzi wątpliwości. W szczególności nie znajduje on wystarczającego umocowania w treści art. 1205 § 2 k.p.c. Istota wyroku wstępnego polega na przesądzeniu o zasadności rozpoznawanego roszczenia co do zasady w przypadku, gdy w danej sprawie sporna jest zarówno zasada odpowiedzialności, jak i wysokość żądania. Wyrok wstępny rozstrzyga o samej zasadności powództwa, a niekiedy również o bezzasadności podnoszonych przeciwko żądaniu pozwu zarzutów. Jest to więc orzeczenie o żądaniach stron. Prawomocny wyrok wstępny wiąże sąd w dalszym postępowaniu w sprawie. Zasadniczo nie jest więc dopuszczalne kwestionowanie wynikającej z niego zasady odpowiedzialności. Powstaje w ten sposób prejudykat uzasadniający dalsze rozpoznawanie sprawy w celu ustalenia wysokości roszczenia. Tym samym instytucja wyroku wstępnego zakłada skuteczne i ostateczne przesądzenie samej zasady roszczenia przed przystąpieniem do zazwyczaj czasochłonnego i nierzadko kosztownego postępowania dowodowego dotyczącego wysokości ustalonego uprzednio roszczenia. Z tych również względów nieuzasadnione wydaje się odmówienie stronom prawa do zainicjowania kontroli wydanego orzeczenia wstępnego w kontekście podstaw przewidzianych w art. 1206 k.p.c., w tym co do zgodności

⁴⁰ Wyrok SN z 28.01.2011 r. (I CSK 231/10), LEX nr 784175.

⁴¹ M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 573–574.

ustalonej przez sąd zasady odpowiedzialności z klauzulą porządku publicznego. Odsunięcie w czasie tej kontroli, która miałaby następować łącznie z wyrokiem końcowym wydanym przez sąd polubowny, wydaje się sprzeczne z zasadą ekonomiki procesowej i prejudycjalnym charakterem wyroku wstępnego.

3. PRZEBIEG POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO W PRZEDMIOCIE SKARGI

3.1. Ustawowy wzorzec postępowania

Zgodnie z art. 1207 § 2 k.p.c. postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odbywa się według przepisów księgi pierwszej części kodeksu postępowania cywilnego, z uwzględnieniem modyfikacji przewidzianych w części piątej kodeksu. Trafnie wskazuje się, że wprawdzie literalne brzmienie art. 1207 § 2 k.p.c. nakazuje uwzględniać jedynie odrębności wynikające z art. 1208–1211 k.p.c., jednak konieczne jest wzięcie pod uwagę również innych przepisów dotyczących postępowania, które zawarte zostały w części piątej kodeksu postępowania cywilnego⁴². W szczególności dotyczy to art. 1158 § 1 k.p.c., zawierającego regułę wyznaczenia sądu właściwego do rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Zawarte w art. 1207 § 2 k.p.c. wyraźne odesłanie do stosowania przepisów o procesie czyni zbędnym dodatkowe powoływanie się przy ich stosowaniu na ogólną regułę wynikającą z art. 13 § 2 k.p.c. Nie oznacza to jednak, że z uwagi na szczególny przedmiot i funkcje postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w postępowaniu postarbitrażowym znajdują zastosowanie wszystkie regulacje dotyczące postępowania procesowego⁴³. Podzielić należy pogląd, że niedopuszczalne jest powództwo wzajemne (skarga wzajemna)⁴⁴. W przypadku wniesienia przez drugą stronę skargi o uchylenie tego samego wyroku sądu polubownego podlega ona rozpoznaniu w odrębnym postępowaniu. Możliwe i celowe jest jednak połączenie obu spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (art. 219 k.p.c.). W postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest wyłączona przedmiotowa zmiana powództwa (art. 193 k.p.c.). Dopuszczalność podniesienia nowych zarzutów (obok lub w miejsce zarzutów dotychczasowych) ograniczona jest jednak terminami przewidzianymi w art. 1208 k.p.c.⁴⁵ Słusznie podnosi się, że skoro wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ograniczone jest terminami, to również tymi terminami ograniczona jest możliwość jej zmiany lub rozszerzenia. Nie dotyczy to oczywiście podstaw, które sąd zobowiązany jest uwzględnić z urzędu (art. 1206 § 2 pkt 1 i 2 k.p.c.), ani okoliczności uzasadniających te podstawy.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd powszechny wydaje wyrok, w którym uchyla zaskarżony wyrok sądu polubownego w całości lub w części (zgodnie z zakresem

⁴² M. Łaszczyk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 627.

⁴³ Zob. K. Weitz, *Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego a przepisy o postępowaniach odrębnych*, „Palestra” 2008/5–6, s. 258–259; M. Łaszczyk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 627–628.

⁴⁴ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 404; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 288; por. jednak stanowisko odmienne – M. Łaszczyk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 630.

⁴⁵ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 289; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 404; A. Zieliński w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 3 do art. 1207; por. jednak odmienne stanowisko – M. Łaszczyk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 631.

zaskarżenia wskazanym w skardze), albo skargę oddala. Wyrok sądu powszechnego ma charakter konstytutywny, a zarazem kasatoryjny. W razie uchylenia wyroku sądu polubownego sąd państwowy nie orzeka co do istoty sprawy ani nie przekazuje sprawy sądowi polubownemu⁴⁶. Zważywszy, że jest to orzeczenie kończące postępowanie w instancji, sąd w wyroku orzeka również o kosztach postępowania (art. 108 § 1 k.p.c.). Od wydanego przez sąd pierwszej instancji wyroku stronom przysługują środki zaskarżenia na zasadach ogólnych.

Należy podkreślić, że wydany przez sąd powszechny wyrok wiąże tylko co do tych podstaw skargi, które były przedmiotem rozpoznania⁴⁷. W tym również tylko zakresie wyroku występuje prawomocność materialna w tzw. aspekcie negatywnym, czyli powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Zagadnienie to pojawiło się w jednej ze spraw objętych analizą – w sprawie 11 rozpoznawanej przed Sądem Okręgowym w Katowicach. W sprawie tej w 2009 r. wniesiona została skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego w grudniu 2005 r. Była to druga skarga skierowana przez skarżącego przeciwko temu wyrokowi. Skarga pierwsza wniesiona została w 2006 r. i prawomocnie oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 6.07.2006 r. W skardze wniesionej w badanej sprawie (drugiej skardze) skarżący wskazał na nową podstawę skargi, opartą na faktach, o których dowiedział się dopiero w wyniku przeprowadzonej kontroli skarbowej oraz toczącego się w związku z tą kontrolą postępowania przygotowawczego. Tym samym, jak wywodził, okoliczności te nie mogły stanowić podstawy uprzednio rozpoznawanej skargi przez sąd powszechny, oddalonej wyrokiem z 6.07.2006 r. Podstawę wniesionej ponownie skargi stanowił art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. – uzyskanie wyroku sądu arbitrażowego za pomocą przestępstwa oraz wydanie tego wyroku na podstawie dokumentów podrobionych. Podstawa ta nie była natomiast przywołana w skardze rozpoznanej w 2006 r. Postanowieniem z 4.03.2010 r. Sąd Okręgowy w Katowicach odrzucił wniesioną skargę na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. W krótkim uzasadnieniu ograniczył się do wskazania, że skarga o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego wydanego w grudniu 2005 r. została już oddalona prawomocnym wyrokiem z 6.07.2006 r. Ponieważ w obecnie rozpoznawanej sprawie i sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z 6.07.2006 r. „zachodzi tożsamość zarówno stron, jak i przedmiotu skargi”, obecnie wniesioną skargę należało odrzucić. Podjęta w tej sprawie przez sąd decyzja procesowa nie wydaje się trafna. Należy wskazać, że powaga rzeczy osądzonej obejmuje, zgodnie z art. 366 k.p.c., to tylko, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Przedmiotem rozstrzygnięcia w prawomocnym wyroku z 6.07.2006 r. była ocena zasadności wskazanych w złożonej wówczas skardze podstaw uchylenia wyroku sądu arbitrażowego. Wśród tych podstaw nie było podstawy przewidzianej w art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. i związanej z zarzutem uzyskania wyroku sądu polubownego za pomocą przestępstwa oraz wydania tego wyroku na podstawie dokumentów podrobionych. W efekcie różne były podstawy faktyczne i prawne obydwu spraw. Nie można więc uznać tożsamości roszczeń w tych sprawach, a tym samym wystąpienia stanu powagi rzeczy osądzonej

⁴⁶ Wyrok SN z 13.12.1967 r. (I CR 445/67), OSNCP 1969/8–9, poz. 149.

⁴⁷ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 405.

w odniesieniu do drugiej skargi. Inną kwestią była natomiast dopuszczalność powtórnej skargi z uwagi na zachowanie terminu wskazanego w art. 1208 § 2 k.p.c. Problem ten nie był jednak przedmiotem rozważań sądu w tej sprawie.

Zagadnieniem z zakresu stosowania przepisów o procesie do postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, które wykazuje największe rozbieżności pomiędzy poglądami doktryny i orzecznictwem Sądu Najwyższego z jednej strony a praktyką orzecniczą sądów powszechnych z drugiej, jest kwestia stosowania przepisów dotyczących postępowań odrębnych. W doktrynie stanowczo wyklucza się taką możliwość, podnosząc, że zawarte w art. 1207 § 2 k.p.c. odesłanie dotyczy wyłącznie przepisów ogólnych o procesie (przepisów o postępowaniu zwykłym), z wyłączeniem przepisów o postępowaniach odrębnych. Podkreśla się, że odmienne stanowisko skutkowałoby w istocie dekompozycją postępowania w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego. Postępowanie to miałoby bowiem różny kształt zależnie od tego, w jakiej sprawie wydany został wyrok sądu polubownego. O specyfice tego postępowania nie przesądzają natomiast ani określony charakter sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego, ani udział w sprawie określonych podmiotów (np. przedsiębiorców), lecz funkcja skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego jako środka kontroli sądu państwowego nad sądem polubownym⁴⁸. Pogląd wykluczający możliwość stosowania przepisów o postępowaniach odrębnych w sprawach o uchylenie wyroku sądu polubownego ugruntowany jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z 4.01.2008 r.⁴⁹ Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w sprawie, która w braku zapisu na sąd polubowny podlegałaby rozpoznaniu w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, nie stosuje się przepisów odrębnych dotyczących tego postępowania. Uzasadniając wyrażony pogląd, Sąd Najwyższy zaakcentował przede wszystkim szczególny cel i charakter postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego. Powołując się na wcześniejsze stanowisko zajęte w wyroku z 11.08.2005 r.⁵⁰, wskazał, że przedmiotem tego postępowania jest ujęta w sposób szczególny na podstawie przepisów postępowania cywilnego kontrola wyroku sądu polubownego przez sąd powszechny. W postępowaniu tym nie chodzi o rozpoznanie klasycznego roszczenia procesowego, lecz o zbadanie skargi – stwierdzenie, czy istnieją wskazane przez skarżącego ustawowe przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego. W postępowaniu ze skargi sąd powszechny nie rozpoznaje ponownie sprawy poddanej uprzednio pod osąd sądowi polubownemu ani nie kontroluje poprawności wydanego przez sąd arbitrażowy orzeczenia pod kątem zgodności z przepisami prawa materialnego lub prawidłowości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Tak ujęta specyfika tego postępowania nie uzasadnia jego zróżnicowania w zależności od charakteru i treści roszczenia będącego przedmiotem wyroku sądu polubownego. Jak wskazał Sąd Najwyższy – obojętne jest to, pomiędzy kim i o co toczy się konkretny spór, czy sprawa poddana pod osąd sądowi polubownemu ma w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania

⁴⁸ Zob. zwłaszcza K. Weitz, *Postępowanie ze skargi...*, s. 254; T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 407.

⁴⁹ Uchwała SN z 4.01.2008 r. (III CZP 113/07), OSNC 2009/1, poz. 4.

⁵⁰ Wyrok SN z 11.08.2005 r. (V CK 86/05), LEX nr 371463.

cywilnego charakter sprawy gospodarczej, pracowniczej czy też – gdyby trafiła na drogę postępowania przed sądem powszechnym – zostałaby rozpoznana w postępowaniu nakazowym, upominawczym lub uproszczonym. Roszczenie, o którym rozstrzygnął sąd polubowny w zaskarżonym skargą wyroku, nie może decydować o tym, jakie przepisy mają zastosowanie w postępowaniu ze skargi o uchylenie tego wyroku. Ponadto przepisy o postępowaniach odrębnych mają charakter norm szczególnych i sprecyzowany zakres zastosowania, wobec czego nie powinny być stosowane odpowiednio w innych postępowaniach⁵¹.

Wyniki przeprowadzonych badań jednoznacznie wskazują, że praktyka orzecznicza sądów powszechnych pozostaje nadal w sprzeczności ze wskazanym powyżej stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego. Spośród 40 spraw o uchylenie wyroku sądu polubownego, rozpoznawanych przez sądy gospodarcze, w 28 sądy stosowały przepisy dotyczące postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych (art. 479¹–479²² k.p.c.). Stanowi to 70% badanych spraw prawomocnie zakończonych w latach 2010–2012. Jedynie w 12 sprawach sądy gospodarcze procedowały według przepisów ogólnych o procesie bez stosowania reguł i rygorów przewidzianych w szczególności w art. 479¹² i art. 479¹⁴ k.p.c. W jednej ze spraw sąd gospodarczy na rozprawie wydał postanowienie, w którym wprost wyłączył stosowanie przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych w rozpoznawanej sprawie (**sprawa 30**).

W analizowanych sprawach toczących się według przepisów odrębnych w sprawach gospodarczych doręczenie odpisu skargi przeciwnikowi następowało wraz z zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na skargę w terminie dwóch tygodni pod rygorem wydania wyroku zaocznego na posiedzeniu niejawnym (art. 479¹⁴ § 1, art. 479¹⁸ § 2 k.p.c.). Ponadto przeciwnik zobowiązany był, na podstawie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., do podania w odpowiedzi na skargę wszystkich twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania. Wyznaczenie terminu rozprawy następowało dopiero po złożeniu odpowiedzi na skargę. Warto przy tym zauważyć, że we wszystkich sprawach przeciwnicy skarżącego podporządkowywali się rygorom związanym z obowiązkiem wniesienia w wyznaczonym terminie pisemnej odpowiedzi na skargę – w żadnej z badanych spraw nie został wydany wyrok zaoczny na posiedzeniu niejawnym. Oddalenie wniosków dowodowych stron i pominięcie podnoszonych twierdzeń i zarzutów z uwagi na rygory prekluzyjne nastąpiło jedynie w kilku przypadkach. Przykładowo w **sprawie 12** postanowieniem wydanym na rozprawie na podstawie art. 479¹² § 1 k.p.c. sąd oddalił dalsze wnioski dowodowe strony skarżącej, które nie zostały zgłoszone w skardze. Z kolei w **sprawie 14** Sąd Okręgowy w Gdańsku, uznając, po złożeniu przez strony pism procesowych i załączonych do nich dokumentów, że przeprowadzenie rozprawy w sprawie nie jest konieczne, wydał wyrok oddalający skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego na posiedzeniu niejawnym (art. 479¹⁷ § 1 k.p.c.).

W świetle przytoczonych powyżej poglądów doktryny i orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazana praktyka sądów gospodarczych budzi istotne wątpliwości dotyczące nie tylko zakresu odesłania zawartego obecnie w art. 1207 § 2 k.p.c., lecz

⁵¹ Tak również uchwała SN z 30.11.2011 r. (III CZP 66/11), OSNC 2012/6, poz. 72.

przede wszystkim z uwagi na wykładnię samych przepisów dotyczących prekluzji w postępowaniu gospodarczym. W szczególności jest kwestią wysoce wątpliwą, czy zakres norm prekluzyjnych obejmuje skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz składaną przez przeciwnika procesowego odpowiedź na skargę. Przepis art. 479¹² § 1 k.p.c. wskazuje jedynie na obowiązek podania wszystkich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie w pozwie. Przepis art. 479¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. dotyczy zaś wyłącznie odpowiedzi na pozew. Dalsze przepisy rozciągają rygory prekluzyjne na inne, wyraźnie jednak wskazane, pisma procesowe – zarzuty lub sprzeciw od nakazu zapłaty (art. 479^{14a} k.p.c.), sprzeciw od wyroku zaocznego (art. 479¹⁸ § 3 k.p.c.). W ten sposób ustawodawca stworzył zamknięty katalog pism procesowych, do których zastosowanie znajdują przepisy przewidujące rygory prekluzyjne. W katalogu tym nie ma skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz odpowiedzi na skargę. Pozostaje kwestia, czy zastosowanie w tym przypadku analogii do pozwu i konsekwentnie odpowiedzi na pozew nie jest uzasadnione treścią art. 1207 § 1 k.p.c., który nakazuje odpowiednie stosowanie do skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego przepisu art. 187 k.p.c., określającego wymagania formalne pozwu. W doktrynie na tak postawione pytanie trafnie udzielono odpowiedzi negatywnej. Przepis art. 1207 § 1 k.p.c. zawiera wyłącznie odesłanie do treści art. 187 k.p.c. Niedopuszczalne jest zatem odpowiednie stosowanie innych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, określających szczególne formy pozwu (np. art. 187¹ k.p.c., przewidującego przypadki, w których pozew powinien być wniesiony na urzędowym formularzu), czy też przepisów wskazujących na dodatkowe wymogi pozwu w sprawach gospodarczych (np. art. 479¹² k.p.c.). Zgodnie z art. 1207 § 1 k.p.c. skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego ma spełniać tylko i wyłącznie wymogi określone w art. 187 k.p.c.⁵² Warto w końcu wskazać, że podobny problem dotyczący możliwości stosowania w drodze analogii reguł prekluzyjnych przewidzianych w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w odniesieniu do złożonego w postępowaniu gospodarczym sprzeciwu od nakazu zapłaty był kilkakrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Należy przy tym wyjaśnić, że problem ten powstał na podstawie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją przepisów postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych z 16.11.2006 r.⁵³ Sąd Najwyższy zdecydowanie odrzucił możliwość stosowania w tym przypadku analogii pomiędzy sprzeciwem od nakazu zapłaty a odpowiedzią na pozew, a tym samym możliwość stosowania reguł prekluzyjnych przewidzianych w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.⁵⁴

Należy zauważyć, że analizowany problem stracił na znaczeniu w związku z uchyleniem ustawą z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw przepisów odrębnych w sprawach gospodarczych⁵⁵. Nastąpiło to 3.05.2012 r. Jednak zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy

⁵² W. Głodowski, *Skarga o uchylenie...*, s. 57.

⁵³ Ustawa z 16.11.2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 235, poz. 1699). Ustawa ta m.in. dodała do przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych art. 479^{14a} k.p.c., który do zarzutów i sprzeciwu od nakazu zapłaty nakazał odpowiednie stosowanie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.

⁵⁴ Tak w szczególności wyrok SN z 3.12.2003 r. (I CK 363/02), OSP 2004/11, poz. 142; wyrok SN z 23.02.2005 r. (III CK 323/04), LEX nr 150574; wyrok SN z 25.02.2005 r. (II CK 434/04), OSNC 2006/2, poz. 32.

⁵⁵ Ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

nowelizującej przepisy tej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie. Tym samym zagadnienie stosowania przepisów odrębnych w sprawach gospodarczych, w tym w szczególności reguł prekluzyjnych, pozostaje nadal aktualne w stosunku do skarg o uchylenie wyroku sądu polubownego wniesionych do sądu powszechnego przed 3.05.2012 r.

3.2. Przebieg i czas trwania postępowania

Charakter i cel postępowania w przedmiocie uchylenia wyroku sądu polubownego w istotny sposób determinują przebieg rozprawy przed sądem powszechnym, w szczególności zakres i kształt postępowania dowodowego. Przedmiotem tego postępowania nie jest rozpoznanie sporu pomiędzy stronami opartego na określonym roszczeniu wywodzonym z istniejących stosunków prawa materialnego. Tak określone powództwo i odpowiadające mu roszczenie procesowe stanowiło przedmiot rozpoznania w postępowaniu przed sądem arbitrażowym. W postępowaniu wszczętym na skutek złożenia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznanie sprawy polega na kontroli, zasadniczo o charakterze formalnym, rozstrzygnięcia arbitrażowego w zakresie podstaw zawartych w art. 1206 § 1 k.p.c. i przytoczonych w skardze oraz podstaw określonych w art. 1206 § 2 k.p.c., niezależnie od ich ewentualnego przytoczenia w skardze. Sąd powszechny nie rozpoznaje ponownie sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego, nie powtarza również postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem arbitrażowym. Istniejący uprzednio pomiędzy stronami spór merytoryczny, tj. oparty na relacjach wynikających z prawa materialnego, został już bowiem ostatecznie rozstrzygnięty. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter jedynie kontrolny w ramach szczególnego nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez sądy państwowe nad orzecznictwem sądów polubownych. Jak wskazano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w postępowaniu tym nie chodzi o roszczenie procesowe w znaczeniu, jakie temu pojęciu nadaje się w postępowaniu procesowym, lecz o uchylenie wyroku stwierdzającego określony stan prawny między stronami, a skarga zawiera uzasadnienie ustawowej przyczyny, której istnienie skutkuje uchyleniem wyroku sądu polubownego⁵⁶.

Postępowanie dowodowe w toku rozpoznawania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego odbywa się na zasadach ogólnych, zgodnie z przepisami dotyczącymi postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Postępowanie to powinno ograniczać się jedynie do ustalenia tych okoliczności faktycznych, które są konieczne do oceny zasadności zgłoszonych w skardze podstaw⁵⁷. Najistotniejszymi dowodami w tym postępowaniu są dokumenty zebrane w aktach sądu polubownego (dokumenty złożone przez strony w postępowaniu przed sądem arbitrażowym) oraz dokumenty wytworzone w toku tego postępowania (pisma procesowe stron i dokumenty obejmujące czynności procesowe sądu).

W większości badanych spraw faza rozpoznawcza postępowania przed sądem powszechnym ograniczała się w istocie do badania wskazanych powyżej

⁵⁶ Uchwała SN z 4.01.2008 r. (III CZP 113/07), OSNC 2009/1, poz. 4.

⁵⁷ Wyrok SN z 13.12.1967 r. (I CR 445/67), OSN 1968/8–9, poz. 149.

dokumentów. Należy wskazać, że sądy powszechne konsekwentnie oddalały wnioski dowodowe stron zmierzające do powtórzenia lub uzupełnienia postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem polubownym – wnioski o ponowne przesłuchanie świadków przesłuchanych uprzednio przed sądem polubownym, dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności objęte sporem przed sądem arbitrażowym czy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, którego przeprowadzenie, w ocenie skarżącego, bezzasadnie pominięto w toku postępowania przed sądem arbitrażowym (tak m.in. w **sprawach 10, 17, 23, 31**). Jedynie w trzech spośród badanych spraw postępowanie dowodowe wykraczało poza materiał dowodowy zgromadzony w aktach sądu polubownego. W **sprawie 38** sąd okręgowy przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu badania pisma porównawczego na okoliczność autentyczności podpisu skarżącego pod umową stron zawierającą zapis na sąd polubowny. Dowód ten przeprowadzony został w związku z zarzutem skarżącego o podrobieniu jego podpisu na umowie stanowiącej podstawę roszczeń uwzględnionych przez sąd polubowny oraz zawierającej zapis na sąd polubowny, a tym samym wskazanymi w skardze podstawami z art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. (brak zapisu na sąd polubowny) oraz art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. (podstawą wydania wyroku sądu polubownego był dokument podrobiony). Natomiast w **sprawie 13** przesłuchano dwóch świadków oraz przeprowadzono dowód z przesłuchania stron na okoliczność ustalenia celu umowy zawierającej zapis na sąd polubowny. W sprawie tej skarżący kwestionował dokonaną przez sąd polubowny wykładnię postanowień klauzuli arbitrażowej, wywodząc, że zgodny zamiar stron wykluczał z zakresu zapisu na sąd polubowny stosunek prawny będący podstawą roszczeń rozpoznanych przez sąd arbitrażowy. Podstawę złożonej skargi stanowił art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. (wyrok sądu polubownego dotyczył sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny). W końcu w **sprawie 11** skarżący złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów ujawnionych i wytworzonych w toku kontroli skarbowej dokonanej ponad trzy lata po wydaniu wyroku przez sąd arbitrażowy. Pozwany wywodził, że z ustaleń kontroli skarbowej wynika, iż dokumenty stanowiące podstawę rozstrzygnięcia wydanego przez sąd polubowny stanowiły „fałsz intelektualny” i „wykazywały okoliczności fikcyjne i nieistniejące”. W efekcie podstawą skargi wniesionej w tej sprawie był art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c. (wyrok sądu polubownego uzyskany za pomocą przestępstwa).

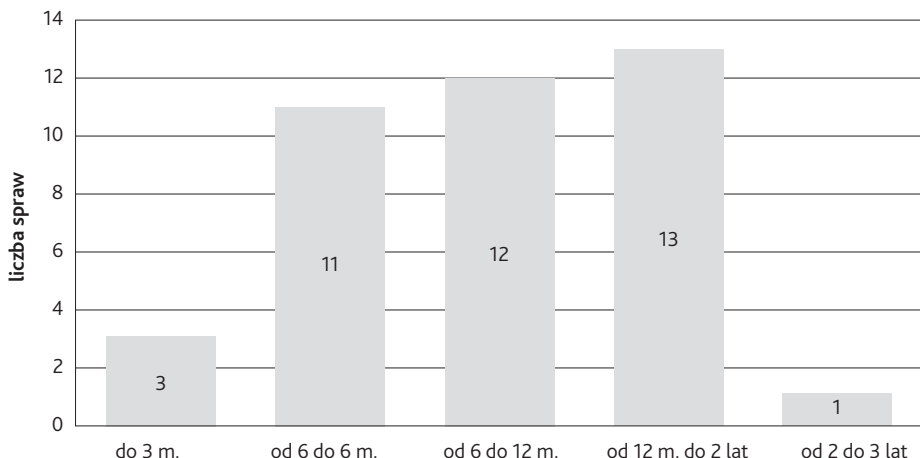
Zakres postępowania dowodowego przeprowadzanego w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego przekładał się na niewielką liczbę rozpraw koniecznych do rozpoznania skargi. Regułą było wydawanie wyroku przez sąd powszechny po przeprowadzeniu postępowania na jednym terminie rozprawy. Sytuacja taka wystąpiła w 73% spraw zakończonych wyrokami. Jeżeli uwzględnić ponadto sprawy zakończone orzeczeniami o charakterze formalnym wydawanymi na posiedzeniu niejawnym (umorzenie postępowania z uwagi na cofnięcie wniesionej skargi, odrzucenie skargi wniesionej po terminie lub z uwagi na zakaz *ne bis in idem*), w których przeważnie w ogóle nie dochodziło do wyznaczenia rozprawy, odsetek spraw, w których nie było konieczne procedowanie na więcej niż jednym terminie posiedzenia, przekracza 82%. Jedynie w sześciu sprawach w celu rozpoznania skargi sądy wyznaczały dwa terminy rozpraw (**sprawy 10, 25, 32, 35, 36, 38**). Tylko w jednej sprawie konieczne były trzy terminy rozpraw

do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia (**sprawa 30**). Przy czym w sprawie tej całe postępowanie dowodowe ograniczyło się do analizy dokumentów z akt sądu arbitrażowego, zaś potrzeba dwukrotnego odroczenia rozprawy wynikała w pierwszym przypadku z braku załączników do akt postępowania arbitrażowego, które – pomimo stosownego zarządzenia – nie zostały nadesłane z sądu polubownego, w drugim zaś z konieczności uzupełnienia braków w pełnomocnictwie procesowym udzielonym przez przeciwnika skarżącego.

Warto wskazać, że relatywnie niewielka liczba terminów posiedzeń koniecznych do rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w nieznacznym jedynie zakresie przekłada się na czas trwania postępowania w tych sprawach. Spośród analizowanych spraw jedynie trzy zostały zakończone w terminie do trzech miesięcy, licząc od daty wpływu (rejestracji). Z kolei w przedziale czasowym od trzech do sześciu miesięcy zakończono 11 spraw. Najliczniejszą grupę stanowią sprawy zakończone w przedziale czasowym od 12 miesięcy do 2 lat (13 spraw) oraz sprawy trwające od 6 do 12 miesięcy (12 spraw). W końcu w przedziale czasowym od 2 do 3 lat zakończona została jedna sprawa (**sprawa 34**). Ilustruje to wykres 1.

Wykres 1.

Czas trwania postępowania w sprawach ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego



Uwzględniając wszystkie analizowane sprawy, można stwierdzić, że średnia długość postępowania w sprawie o uchylenie wyroku sądu polubownego wynosiła blisko 11 miesięcy (10,97). Dla porównania średni czas trwania postępowania w sprawie procesowej gospodarczej w sądach okręgowych jako sądach pierwszej instancji (sprawy GC) w 2011 r. wynosił 9,1 miesiąca. Z kolei czas trwania postępowania apelacyjnego (sprawy ACa) w sprawach gospodarczych w sądach apelacyjnych, od dnia wpływu sprawy do drugiej instancji do wydania orzeczenia w drugiej instancji, wynosił w 2011 r. – 4,2 miesiąca⁵⁸. Zważywszy, że ponad 60% badanych

⁵⁸ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Informacja statystyczna o ewidencji spraw i orzecznictwie w sądach powszechnych oraz o więziennictwie*, cz. 7: *Sprawy gospodarcze w 2011 r.*, Warszawa 2012, <http://bip.ms.gov.pl/dzialalnosc/statystyki/statystyki-2011.r>.

spraw toczyło się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, dla uzupełnienia tego obrazu podać należy analogiczne współczynniki dla okręgu warszawskiego. A zatem średni czas trwania postępowania w 2011 r. w sprawie procesowej gospodarczej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, jako sądem pierwszej instancji, wynosił 15,6 miesiąca, zaś analogiczny wskaźnik w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie – 7,5 miesiąca⁵⁹.

Z powyższych zestawień wynika, że czas trwania postępowania w sprawach o uchylenie wyroku sądu polubownego, pomimo niewielkiej liczby terminów posiedzeń niezbędnych dla rozpoznania tej kategorii spraw, jest niewiele krótszy od czasu trwania innych, teoretycznie wymagających większej liczby czynności dowodowych, spraw procesowych gospodarczych. Obserwacja ta wskazuje na zasadniczą przyczynę długotrwałości postępowań sądowych w Polsce – nadmiernie długie oczekiwanie na wyznaczenie pierwszego terminu posiedzenia, a zwłaszcza rozprawy. Zjawisko to szczególnie widoczne jest w sprawach, w których pierwszy termin rozprawy kończył się wydaniem wyroku i tym samym zakończeniem postępowania w sprawie. Problem ten dotyczy przede wszystkim sądy warszawskie i związany jest z istniejącymi w tych sądach zaległościami. Konieczność rozpoznania spraw starych, zgodnie z zasadą rozpoznawania spraw według kolejności wpływu, blokuje możliwość szybkiego wyznaczenia terminu posiedzeń w sprawach nowych. Zarazem nadal występuje problem nieopanowania bieżącego wpływu. W 2011 r. wskaźnik opanowania wpływu w sądach okręgowych gospodarczych dla spraw procesowych (GC) wyniósł jedynie 96,5%.

Widoczna „niedrożność” sądów, w tym również sądów gospodarczych, zwłaszcza w przypadku większych okręgów sądowych, odnosi się również do spraw ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Jedyńm w istocie sposobem na szybsze rozpoznawanie tych spraw jest po prostu niezwłoczne „udrożnienie” sądów powszechnych, w tym sądów gospodarczych. Stanowi to od lat postulat środowisk związanych z arbitrażem gospodarczym.

3.3. Postępowanie pomocnicze w przedmiocie wstrzymania wykonania wyroku sądu polubownego

Wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie wstrzymuje wykonania tego orzeczenia. W tym celu konieczne jest wydanie odrębnego postanowienia przez sąd rozpoznający skargę. Postanowienie o wstrzymaniu wykonania wyroku sądu polubownego może być wydane zarówno na wniosek strony, w istocie wnoszącego skargę, jak i przez sąd z urzędu. Wstrzymanie wykonania może zostać uzależnione od złożenia stosownego zabezpieczenia (art. 1210 k.p.c.).

W żadnej z badanych spraw sąd powszechny nie orzekł z urzędu o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego wyroku sądu polubownego. Dużo więc racji jest w poglądzie uznającym wniosek strony za warunek w istocie konieczny do wszczęcia tego postępowania pomocniczego⁶⁰. Instytucja wniosku o wstrzymanie wykonania

⁵⁹ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Informacja statystyczna ...*, cz. 7.

⁶⁰ R. Morek, *Mediacja i arbitraż* (art. 183¹–183¹⁵, 1115–1277 k.p.c.). *Komentarz*, Warszawa 2006, teza 3 do art. 1210; tak również M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 632.

wyroku sądu polubownego stosunkowo często wykorzystywana jest w praktyce przez strony wnoszące skargi. Wniosek o wstrzymanie wykonania najczęściej składany jest wraz z samą skargą o uchylenie wyroku sądu polubownego, rzadziej dopiero na późniejszym etapie postępowania. Wniosek taki nie może wyprzedzać natomiast wniesienia samej skargi⁶¹.

Spośród 40 badanych spraw wnioski o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego złożony został w 22 sprawach, a więc w ponad połowie toczących się spraw. Jedynie w dwóch sprawach (27 i 35) wniosek został uwzględniony. W pozostałych wypadkach sądy bądź oddalały złożone wnioski, bądź wnioski te pozostawiane były bez rozpoznania z uwagi na cofnięcie wniesionej skargi.

Warunkiem wstępnym uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego jest uprzednie stwierdzenie wykonalności tego wyroku. Pogląd ten powszechnie przyjęty jest w orzecznictwie sądów powszechnych. Podnosi się, że wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego jest zależne od uznania sądu i może nastąpić w przypadku, gdy uprzednio zostało wydane postanowienie o stwierdzeniu wykonalności tego wyroku w trybie art. 1214 k.p.c. Tym samym niewykazanie (nieuprawdopodobnienie) przez stronę faktu, że zaskarżonemu wyrokowi została nadana wykonalność, skutkuje oddaleniem złożonego wniosku (tak w szczególności w sprawach 1, 4, 5, 20, 29, 37, 38, 39, 40). Należy wskazać, że w sprawie 9 sam skarżący cofnął złożony wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku polubownego, podnosząc, że wniosek ten jest przedwczesny „z uwagi na brak nadania wyrokowi sądu polubownego klauzuli wykonalności”. Jeszcze dalej idące stanowisko zajął Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie 12. Sąd podkreślił, że przepis art. 1210 k.p.c. znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy stwierdzono wykonalność wyroku, którego skarga dotyczy. Stwierdził zarazem, że z urzędu znana jest mu okoliczność co do stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego poprzez nadanie mu klauzuli wykonalności. Oddalił jednak złożony wniosek o wstrzymanie wykonania tego wyroku, wskazując, że wnioskodawca nie wykazał, iż wyrok ten jest w ogóle wykonywany.

W doktrynie prawa stanowiska dotyczące możliwości wstrzymania wykonania wyroku arbitrażowego przed stwierdzeniem jego wykonalności są podzielone. Część autorów pomija bliższe rozważenie tego zagadnienia, nie zajmując wyraźnego stanowiska⁶². Wyrażany jest również pogląd zbieżny z przedstawionym powyżej stanowiskiem sądów powszechnych, zgodnie z którym potrzeba wstrzymania wykonania wyroku sądu polubownego powinna być rozważona dopiero wówczas, gdy została już stwierdzona wykonalność wyroku arbitrażowego. Podnosi się, że nie sposób wstrzymać wykonalności wyroku, który nie jest jeszcze wykonalny⁶³. Wyrok sądu polubownego przed stwierdzeniem wykonalności przez sąd powszechny

⁶¹ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 408.

⁶² Przykładowo M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 632, stwierdzają, że wyjaśnienie tej wątpliwości może ułatwić rozstrzygnięcie problemu, czy wstrzymanie wykonania wyroku na podstawie art. 1210 k.p.c. stanowi podstawę odmowy uznania i wykonania wyroku, zgodnie z art. V ust. 1 lit. e konwencji o uznawaniu i wykonywaniu zagranicznych wyroków arbitrażowych, sporządzonej w Nowym Jorku 10.06.1958 r. (Dz. U. z 1963 r. Nr 9, poz. 41). Odpowiedź twierdząca skłaniałaby do wniosku, że wstrzymanie wykonania może dotyczyć także wyroków, które nie zostały uznane w Polsce ani nie stwierdzono ich wykonalności. Z kolei T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 408, wskazują, że potrzeba wstrzymania wykonania powinna być też rozważona wówczas, gdy została już stwierdzona wykonalność wyroku arbitrażowego.

⁶³ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 288.

nie ma bowiem mocy prawnej i nie podlega wykonaniu. Dodatkowo wskazuje się na relację istniejącą pomiędzy postępowaniem ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego a postępowaniem w przedmiocie stwierdzenia wykonalności tego orzeczenia⁶⁴. Zgodnie bowiem z art. 1216 § 1 k.p.c., w razie wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, sąd, do którego skierowano wniosek o uznanie albo stwierdzenie wykonalności tego wyroku, może odroczyć rozpoznanie sprawy. Wprawdzie w świetle art. 1216 § 1 k.p.c. odroczenie rozpoznania sprawy nie jest w takim przypadku obligatoryjne, jednak przeciwko badaniu podstaw uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku w sytuacji, gdy zawisła jest sprawa o jego uchylenie, przemawia zasada ekonomii procesowej. Ponadto przeciwko procedowaniu w przedmiocie stwierdzenia wykonalności zaskarżonego orzeczenia przemawia ryzyko wydania dwóch sprzecznych ze sobą rozstrzygnięć⁶⁵. Autorzy zajmujący stanowisko przeciwne, zgodnie z którym uprzednie stwierdzenie wykonalności albo uznanie skuteczności wyroku sądu polubownego nie stanowi koniecznej przesłanki wstrzymania wykonania tego wyroku, wskazują przede wszystkim na niezależność postępowań w przedmiocie wstrzymania wyroku i w przedmiocie stwierdzenia jego wykonalności⁶⁶.

Powyższa kwestia była przedmiotem szerszych rozważań P. Chojeckiego i P. Marcisza⁶⁷. Zgodzić się wypada zarówno z samą konkluzją obydwu autorów, jak i wieloma prowadzącymi do niej argumentami. Zdaniem autorów nie jest zasadna teza, zgodnie z którą wyrok sądu polubownego przed stwierdzeniem jego wykonalności nie wywołuje żadnych skutków prawnych, w szczególności zaś pozbawiony jest przymiotu wykonalności. Jak podkreślają, pojęcie wykonalności stanowi w istocie cechę językową orzeczenia (zarówno sądu państwowego, jak i sądu polubownego) i wyraża potencjał danego orzeczenia, wynikający z treści zawartego w nim rozstrzygnięcia, do bycia wykonanym w drodze postępowania egzekucyjnego. Wyrok sądu polubownego zasądzający świadczenie będzie podstawą egzekucji po tym, jak stwierdzona zostanie jego wykonalność w trybie art. 1214 § 2 k.p.c. Analogicznie wyrok sądu powszechnego zasądzający świadczenie będzie mógł być podstawą egzekucji, jeżeli zostanie mu nadana klauzula wykonalności. Natomiast już od chwili wydania wyroku te mogą zostać wykonane w tym sensie, że po dopełnieniu określonych czynności można prowadzić na ich podstawie egzekucję⁶⁸. Wstrzymanie wykonania wyroku arbitrażowego przed stwierdzeniem jego wykonalności oznacza więc pozbawienie tego orzeczenia potencjału do bycia wykonanym, tak jakby wyrok ten nie wyrażał konkretnej normy nadającej się do przymusowej realizacji⁶⁹. Ponadto na podstawie zbliżonych konstrukcji prawnych, tj. wstrzymania wykonalności albo skuteczności prawomocnych wyroków (art. 388 k.p.c.) oraz

⁶⁴ A. Jakubecki w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 1 do art. 1210.

⁶⁵ A. Jakubecki w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 2 do art. 1216.

⁶⁶ A. Zieliński w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 4 do art. 1210; W. Głodowski, *Postępowanie na skutek wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego*, w: *Ewolucja polskiego postępowania cywilnego wobec przemian politycznych, społecznych i gospodarczych. Materiały konferencyjne Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr Postępowania Cywilnego, Szczecin–Niechorze 28–30.09.2007*, H. Dolecki (red.), K. Flaga-Gieruszyńska (red.), Warszawa 2009, s. 180.

⁶⁷ P. Chojecki, P. Marcisz, *Przesłanki i skutki wstrzymania wykonania wyroku arbitrażowego*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2012/3, s. 5.

⁶⁸ P. Chojecki, P. Marcisz, *Przesłanki i skutki...*, s. 10.

⁶⁹ P. Chojecki, P. Marcisz, *Przesłanki i skutki...*, s. 11.

wstrzymania wykonania nieprawomocnych postanowień (art. 396 k.p.c.), przesłanką wstrzymania skutków nie jest wcześniejsze uzyskanie klauzuli wykonalności, nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności ani stwierdzenie prawomocności⁷⁰. Podzielając to stanowisko, należy podkreślić, że uprzednie stwierdzenie wykonalności, uznawane przez sądy powszechne za konieczną przesłankę warunkującą uwzględnienie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego, nie wynika z treści art. 1210 k.p.c. Nie da się również go wywieść z istoty orzeczenia arbitrażowego ani z relacji pomiędzy postępowaniem w przedmiocie uchylenia wyroku sądu polubownego a postępowaniem o stwierdzenie jego wykonalności. W świetle art. 1216 § 1 k.p.c. odroczenie rozpoznania wniosku o uznanie albo stwierdzenie wykonalności nie jest bowiem obligatoryjne i zależy od uznania sądu rozpoznającego ten wniosek. Brakuje więc podstaw do odmówienia analogicznej w istocie kompetencji sądowi procedującemu w sprawie o uchylenie wyroku sądu polubownego. W końcu, jak trafnie podkreślają przywołani autorzy, odmienna wykładnia, uzależniająca wstrzymanie wykonania wyroku arbitrażowego od stwierdzenia jego wykonalności, prowadziłaby do ograniczenia realnej ochrony prawnej strony, przeciw której zapadł wyrok sądu arbitrażowego⁷¹.

Norma zawarta w art. 1210 k.p.c. nie wskazuje, poza wymogiem skutecznego wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, żadnych innych przesłanek wstrzymania wykonania tego orzeczenia. W orzecznictwie sądów powszechnych widoczne są w tym zakresie zasadniczo dwie koncepcje. Pierwsza nawiązuje do konstrukcji wstrzymania wykonania albo skuteczności prawomocnego orzeczenia (art. 388, art. 414 k.p.c.), uznając tym samym za konieczne wykazanie przez wnioskodawcę, a co najmniej uprawdopodobnienie, że na skutek wykonania zaskarżonego wyroku sądu polubownego mogłaby zostać wyrządzona niepowetowana szkoda (tak m.in. w **sprawach 13, 37, 40**). Zarazem sądy podnoszą, że zasadność samej skargi i zawartych w niej podstaw będzie przedmiotem oceny sądu w trakcie postępowania i tym samym nie może być podstawą wykonalności wyroku (**sprawy 13 i 19**). Druga koncepcja traktuje wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego przede wszystkim jako szczególny środek zabezpieczenia. Implikuje to odpowiednie stosowanie art. 730¹ k.p.c., a tym samym badanie uprawdopodobnienia samego roszczenia (zasadności skargi) oraz interesu prawnego w uzyskaniu wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia. Interes prawny jest przy tym zazwyczaj utożsamiany z uprawdopodobnieniem przez skarżącego ryzyka doznania niepowetowanej szkody, ewentualnie innych ujemnych skutków związanych z wykonaniem zaskarżonego orzeczenia (tak w **sprawach 5, 12, 20, 27, 38**). Granice zarysowanego podziału są zresztą dość płynne z uwagi na szeroki luz decyzyjny przyznany w tym zakresie przez ustawodawcę. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku, rozpoznając w **sprawie 13** zażalenie wnioskodawcy na postanowienie sądu pierwszej instancji oddalające wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego, skoro w przepisie art. 1210 k.p.c. nie określono jakichkolwiek przesłanek dokonywania oceny zasadności wniosku, nie można zakwestionować posłużenia się przez sąd pierwszej instancji zasadami przyjmowanymi w zbliżonych przypadkach, np. przy

⁷⁰ P. Chojecki, P. Marcisz, *Przesłanki i skutki...*, s. 12.

⁷¹ P. Chojecki, P. Marcisz, *Przesłanki i skutki...*, s. 13.

ocenie wstrzymania wyroku w razie wniesienia skargi o wznowienie postępowania (art. 414 k.p.c.). Oceny należy dokonywać w okolicznościach konkretnej sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę, czy skutek wykonania wyroku mogłaby wyniknąć dla skarżącego niepowetowana szkoda, zwłaszcza z uwagi na brak możliwości uzyskania zwrotu wyegzekwowanego świadczenia⁷².

W obydwu sprawach, w których wnioszek o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego został uwzględniony, uwzględniona została również skarga o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego (**sprawy 27 i 35**). Należy więc uznać, że przesłanką decydującą w istocie o uwzględnieniu wniosku było uprawdopodobnienie zasadności samej skargi. W **sprawie 27** Sąd Okręgowy w Warszawie, wstrzymując wykonanie zaskarżonego wyroku, wprost stwierdził, że wniosek w tym przedmiocie został uwzględniony w celu uniknięcia egzekucji na podstawie wyroku sądu polubownego, który wkrótce może zostać uchylony. Również w drugiej z tych spraw (**sprawa 35**) sąd okręgowy wziął pod uwagę, poza tym że została już wszczęta egzekucja na podstawie wyroku sądu polubownego oraz istnieje realność zagrożenia wystąpienia po stronie skarżącego znacznej szkody, okoliczność wysokiego stopnia prawdopodobieństwa korzystnego dla skarżącego rozstrzygnięcia sprawy.

4. PODSTAWY SKARGI O UCHYLENIE WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO

Katalog podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego zawarty w art. 1206 k.p.c. ma charakter zamknięty. Tylko wymienione w nim okoliczności faktyczne i prawne mogą być podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego. Sąd powszechny, rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, jest związany wskazanymi przez stronę podstawami skargi z art. 1206 § 1 k.p.c. Badaniu z urzędu podlegają jedynie podstawy uchylenia przewidziane w art. 1206 § 2 k.p.c. Tak ukształtowana konstrukcja skargi zakłada, o czym była mowa wcześniej, obowiązek przytoczenia w skardze nie tylko okoliczności uzasadniających uchylenie zaskarżonego wyroku, lecz także wskazania konkretnych podstaw uchylenia. Niewskazanie podstaw skargi stanowi brak formalny podlegający usunięciu w ogólnym trybie przewidzianym w art. 130 k.p.c.

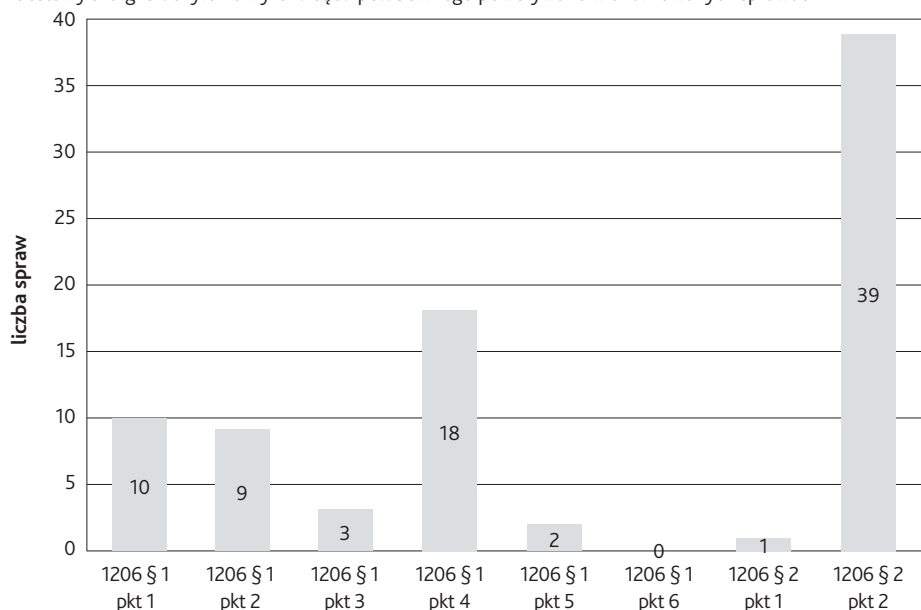
Analiza spraw rozpoznawanych w wydziałach gospodarczych sądów okręgowych wskazuje, że strony zasadniczo należycie wywiązują się z nałożonego na nie w tym zakresie obowiązku procesowego. Praktycznie we wszystkich złożonych skargach skarżący, reprezentowani zazwyczaj przez zawodowych pełnomocników, wskazywali zarówno na okoliczności uzasadniające zawarte w skardze żądanie, jak i przyporządkowywali je do określonych w art. 1206 k.p.c. ustawowych podstaw skargi. Na wykresie 2 zaprezentowano w ujęciu graficznym podstawy skarg wskazywane w poszczególnych sprawach będących przedmiotem analizy.

Jak wynika z wykresu 2, najczęściej jako podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego powoływana jest sprzeczność zaskarżonego wyroku z klauzulą porządku publicznego (39 spraw). Jedynie w **sprawie 29** skarżący pominął tę klauzulę, wskazując jako podstawy skargi wyłącznie art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

⁷² Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 12.10.2009 r. (I ACz 1273/09), niepubl.

Wykres 2.

Podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego powoływane w analizowanych sprawach



W drugiej kolejności skarżący powołują się na jedną z podstaw wskazanych w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. – niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym (18 spraw, a więc 45% ogółu badanych spraw). W ramach tej podstawy powoływane są przede wszystkim klasyczne zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia przez sąd polubowny przepisów prawa procesowego. Trzecią grupę wśród przywoływanych podstaw (odpowiednio 25% i 22,5% ogółu spraw) stanowią zarzuty dotyczące zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz pozbawienia strony możliwości obrony praw przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.). Pozostałe podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego przewidziane w art. 1206 k.p.c. powoływane są incydentalnie. W trzech sprawach przywołany został zarzut dotyczący przekroczenia zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c.), w dwóch zarzut wydania wyroku sądu arbitrażowego na podstawie dokumentu podrobionego (art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c.), w jednej zaś brak zdatności arbitrażowej (art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c.). W żadnej sprawie nie powoływano się na zarzut powagi rzeczy osądzonej w postępowaniu arbitrażowym (art. 1206 § 1 pkt 6 k.p.c.).

W większości badanych spraw (65% ogółu spraw) w składanej skardze powoływano dwie lub więcej ustawowych podstaw zaskarżenia, przy czym w wielu sprawach te same okoliczności faktyczne i wynikające z nich zarzuty podciągane były jednocześnie pod różne podstawy uchylenia. Przykładowo w **sprawie 20** podnoszony w skardze zarzut nieuwzględnienia przez sąd polubowny wniosku dowodowego z opinii biegłego zakwalifikowany został przez stronę zarówno jako niezachowanie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.), jak i jako pozbawienie skarżącego możliwości obrony swych praw (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.). Analogicznie kwalifikowane było oddalenie

przez sąd polubowny wniosków dowodowych strony (skarga złożona w **sprawie 23**) oraz pominięcie przez sąd polubowny wszystkich twierdzeń i dowodów skarżącego (skarga złożona w **sprawie 29**). Z kolei zarzut wydania wyroku przez sąd polubowny na podstawie podrobionej umowy stanowił przyczynek do przywołania zarówno przesłanki z art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c., jak i art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. Podrobiona, wedle twierdzeń skarżącego, umowa regulująca stosunki materialnoprawne pomiędzy stronami zawierała bowiem zarazem zapis na sąd polubowny. Natomiast w skardze wniesionej w **sprawie 26** bezskuteczny zapis na sąd polubowny stanowił zarówno podstawę do uchylenia wyroku sądu polubownego wskazaną w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c., jak i naruszenie podstawowych zasad porządku publicznego z uwagi na pozbawienie skarżącego prawa do sądu (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.).

4.1. Brak, nieważność, bezskuteczność albo utrata mocy zapisu na sąd polubowny (art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c.)

Wskazana w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. podstawa skargi przywołana została w 10 analizowanych sprawach. Skarżący w tym zakresie powoływali się przede wszystkim na nieważność zapisu na sąd polubowny, wskazując na wadliwość treści samej klauzuli arbitrażowej z uwagi na nieokreślenie przedmiotu sporu poddanego arbitrażowi lub stosunku prawnego, z którego ten spór wynika, albo nieokreślenie sądu polubownego właściwego do rozstrzygnięcia sporu (**sprawy 2, 4, 13, 16**). Jak wskazywano w skardze złożonej w **sprawie 16**, umowa stron zawierała zapis, zgodnie z którym „dowolny spór czy roszczenie wynikające z lub w związku z umową lub jej naruszeniem, wypowiedzeniem czy nieważnością podlega rozstrzygnięciu przez sąd arbitrażowy, zgodnie z zasadami określonymi w części drugiej umowy, będącymi w mocy w dniu wejścia w życie umowy”. Z kolei stanowiąca przedmiot odesłania część druga umowy stanowiła: „Zasady Arbitrażu; Stały Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej (KIG) w Warszawie”. Na podstawie powyższych zapisów pełnomocnik skarżącego wywodził, że ustanowiona przez strony klauzula arbitrażowa wskazywała wyłącznie na stosowanie przez sąd arbitrażowy, który nie został przez strony w żaden sposób określony, zasad (regulaminu) Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej. Nie poddawała natomiast w sposób wyraźny wynikających z zawartej przez strony umowy sporów pod rozstrzygnięcie tego sądu arbitrażowego. Klauzula ta bowiem – zgodnie z zarzutem skarżącego – w ogóle nie wskazuje, jaki sąd arbitrażowy miałby rozstrzygać spory z tej umowy, czy miałby to być arbitraż *ad hoc*, czy sąd instytucjonalny. Inną wskazywaną przez strony przyczyną nieważności czy też bezskuteczności⁷³ zapisu na sąd polubowny, był fakt zawarcia umowy przez nienależycie umocowanego pełnomocnika lub przedstawiciela (osobę działającą w charakterze organu osoby prawnej) strony (**sprawa 26**).

Na wygaśnięcie (utrata mocy) zapisu na sąd polubowny powoływano się w dwóch sprawach. W **sprawie 23** skarżący wywodził wygaśnięcie zapisu z upływu terminu na poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Umowa stron przewidywała bowiem, że wszelkie kwestie sporne rozstrzygane będą przez

⁷³ Sama terminologia jest w tym przypadku w doktrynie sporna; zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 157.

strony w drodze polubownych negocjacji, zaś w przypadku nieosiągnięcia w tym trybie porozumienia w terminie 10 dni od daty zaistnienia kwestii spornej spór miał zostać oddany pod rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego. Rozpoznając ten zarzut, sąd pierwszej instancji wskazał, że termin 10-dniowy zastrzeżony został w umowie na prowadzenie pomiędzy stronami negocjacji, nie był zaś terminem na wytoczenie powództwa przed sądem polubownym. Dokonana przez sąd okręgowy wykładnia tego zapisu podzielona została przez sąd odwoławczy, który uznał, że zawarty w umowie termin stanowił w istocie termin początkowy, otwierający kognicję sądu polubownego, nie zaś – jak wywodził skarżący – termin końcowy, skutkujący wygaśnięciem zapisu na sąd polubowny⁷⁴. Natomiast w **sprawie 35** podstawę wygaśnięcia zapisu stanowić miało uchylenie się przez skarżącego od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu.

Brak zapisu na sąd polubowny, jako podstawa uchylenia zaskarżonego wyroku, powołany został w **sprawie 38**. Sąd pierwszej instancji zarzut ten uwzględnił i na podstawie art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok sądu polubownego. Uzasadniając to rozstrzygnięcie, sąd okręgowy wskazał, że skarżący skutecznie zaprzeczył, aby podpisał umowę zawierającą klauzulę na sąd polubowny (skarżący kwestionował w złożonej skardze autentyczność swojego podpisu), zaś strona powodowa nie zdołała wykazać, że umowa taka pomiędzy stronami została zawarta. Powołany w tej sprawie biegły z zakresu badań pisma porównawczego stwierdził, że niemożliwe jest sporządzenie opinii dotyczącej autentyczności podpisu skarżącego z uwagi na brak odpowiedniego materiału badawczego – oryginału umowy. Strony bowiem zawarły umowę poprzez pisemne oświadczenia złożone za pośrednictwem faksu. Na skutek wniesionej apelacji sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego. W ocenie sądu apelacyjnego, wprowadzie opinia biegłego sądowego „dała wynik nierozstrzygnięty”, jednak analiza całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności treść innych dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony, prowadzi do wniosku, że klauzula arbitrażowa została przez strony skutecznie zawarta za pomocą środków porozumiewania się na odległość (art. 1162 § 2 k.p.c.). Ponadto w świetle art. 253 k.p.c. to na skarżącym spoczywał ciężar wykazania, że znajdujący się na kopii faksu podpis nie pochodził od niego⁷⁵.

Należy wskazać, że zarówno strony, podnosząc zarzuty zawarte w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c., jak i rozpoznając je sądy zasadniczo nie odnosiły się do zagadnienia ewentualnej prekluzji zarzutów braku właściwości sądu polubownego. Zgodnie z zasadą wynikającą z art. 1180 § 2 k.p.c. zarzut braku właściwości sądu polubownego może być bowiem podniesiony nie później niż w odpowiedzi na pozew lub w innym terminie określonym przez strony, chyba że przed upływem terminu strona nie знаła i przy dołożeniu należytej staranności nie mogła poznać podstawy takiego zarzutu albo jego podstawa powstała dopiero po upływie tego terminu. Tylko w jednej sprawie (**sprawa 12**) sąd, badając zarzut nieważności zapisu na sąd polubowny, z uwagi na nienależyte umocowanie pełnomocnika strony przeciwnej do zawarcia umowy obejmującej tę klauzulę, podniósł – uznając jednak uprzednio

⁷⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17.12.2010 r. (VI ACa 689/10), niepubl.

⁷⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27.10.2010 r. (I ACa 526/08), niepubl.

zarzut za niezasadny – że zgodnie z art. 1180 § 2 k.p.c. zarzut braku zapisu na sąd polubowny powinien być podniesiony przed sądem polubownym nie później niż w odpowiedzi na pozew. Strona skarżąca tego zarzutu nie podniosła, zaś przed sądem powszechnym nie wykazała, że o wadach pełnomocnictwa do zawarcia umowy prorogacyjnej dowiedziała się później.

Jeżeli chodzi o wątpliwości związane z wykładnią art. 1206 § 1 pkt 1 w relacji do art. 1180 § 2 i art. 1206 § 1 pkt 3, a także art. 1193 k.p.c., w doktrynie przeważa stanowisko, zgodnie z którym niepodniesienie w terminie wskazanym w art. 1180 § 2 zd. 1 i 2 k.p.c. zarzutu braku właściwości sądu polubownego w sytuacji, w której strony wdały się w spór w postępowaniu przed sądem polubownym, skutkuje sprekludowaniem tego zarzutu zarówno w toku dalszego postępowania przed sądem polubownym, jak i w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Prekluzja powoduje, że skargi nie można skutecznie oprzeć na podstawach przewidzianych w art. 1206 § 1 pkt 1 i art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c.⁷⁶

4.2. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.)

Przewidziana w art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. podstawa skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego powołana została w 9 spośród badanych spraw i w żadnej z nich nie została uwzględniona przez sąd powszechny. Podnoszone w jej ramach zarzuty koncentrowały się przede wszystkim na uchybieniach procesowych sądu polubownego związanych z przebiegiem postępowania rozpoznawczego, w szczególności z prowadzeniem postępowania dowodowego. Skarżący zarzucali sądowi arbitrażowemu nieuwzględnienie zgłaszanych wniosków dowodowych bądź pominięcie twierdzeń i zarzutów strony (tak w **sprawach 17, 20, 23, 29, 40**). W **sprawie 38** skarżący zarzucał, że nie został prawidłowo zawiadomiony o wyznaczeniu arbitra i tym samym pozbawiono go możliwości obrony swych praw. Sąd okręgowy uznał wskazany zarzut za pozbawiony podstaw faktycznych i tym samym oczywiście bezzasadny. Z kolei w **sprawie 14** pozbawienie możliwości obrony praw, a ściślej – jak wskazano w skardze – pozbawienie pozwanego możliwości obrony, miało polegać na nieuwzględnieniu wniosku strony o odroczenie rozprawy, a następnie wniosku o otwarcie na nowo zamkniętej rozprawy, pomimo istnienia ważnych powodów. Jak wynika z treści skargi, „ważnymi powodami” było ustanowienie przez stronę pełnomocnika procesowego dopiero 4 dni przed ostatnią rozprawą i niemożność przygotowania się w tak krótkim terminie do rozprawy. Natomiast zgodnie z wywodami zawartymi w skardze złożonej w **sprawie 10** strona skarżąca pozbawiona została możliwości obrony praw na skutek działań przeciwnika procesowego. Jak bowiem wskazał pełnomocnik procesowy skarżącego, został on przez pełnomocnika drugiej strony wprowadzony w błąd dotyczący treści pisma procesowego złożonego na rozprawie przed sądem polubownym. Składając bowiem pismo procesowe, pełnomocnik przeciwnika oświadczył, że zawiera ono analogiczne zarzuty jak podnoszone dotychczas i stanowi tylko podsumowanie stanowiska strony. Z tych względów pełnomocnik skarżącego (powoda przed sądem polubownym) ograniczył

⁷⁶ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 241; M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 593.

się do pobieżnego przejrzenia pisma, nie wnosił o odroczenie lub przerwanie rozprawy w celu zapoznania się z jego treścią, a jedynie podtrzymał dotychczasowe wywody. Dopiero po zamknięciu rozprawy i ogłoszeniu orzeczenia przez sąd arbitrażowy okazało się, że w złożonym przez przeciwnika piśmie podniesiony został skutecznie zarzut przedawnienia dotyczący roszczenia objętego pozwem.

Sądy powszechne stosunkowo wąsko i ściśle ujmują podstawę uchylenia skargi przewidzianą w art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c. Jak wskazał sąd okręgowy w **sprawie 37**, rozpoznając zarzut pozbawienia skarżącego możliwości obrony praw poprzez nie-doręczenie mu odpisu pisma procesowego drugiej strony, przytaczając stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z 11.05.2007 r.⁷⁷, pozbawienie strony możliwości ochrony swych praw w postępowaniu przed sądem polubownym następuje wówczas, gdy naruszona zostaje zasada równości stron, tzn. gdy jedna ze stron nie zostaje wysłuchana i nie ma możliwości ustosunkowania się do dowodów i twierdzeń przedstawianych przez stronę przeciwną – następuje to dopiero wówczas, gdy strona nie ma żadnej możliwości przedstawienia i wykazania własnych racji. Podobnie w wyroku wydanym w **sprawie 23** Sąd Okręgowy w Warszawie, rozważając zarzut pozbawienia możliwości obrony praw poprzez oddalenie wniosków dowodowych skarżącego, podniósł, że obie strony uczestniczyły we wszystkich posiedzeniach sądu polubownego i doręczano im wszystkie pisma. Sąd polubowny nie zakwestionował równej pozycji stron stosunku obligacyjnego, a jedynie ustalał treść obowiązków, jakie strony na siebie dobrowolnie przyjęły na podstawie umowy. Z tych względów nie można mówić o pozbawieniu możliwości obrony praw poprzez oddalenie wniosków dowodowych, które sąd polubowny uznał za nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Analogicznie w **sprawach 20 i 21** sądy okręgowe wskazały, że decyzja procesowa sądu polubownego o oddaleniu wniosków dowodowych stron sama w sobie nie stanowi przejawu naruszenia zasady równości. W **sprawie 20**, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z 18.10.2001 r.⁷⁸, sąd okręgowy stwierdził, że nie każde zaniechanie dopuszczenia przez sąd polubowny środka dowodowego musi prowadzić do pozbawienia strony możliwości obrony praw czy naruszenia zasady równego traktowania stron. Podkreślił przy tym większą niż w przypadku sądu powszechnego swobodę sądu polubownego w przeprowadzaniu postępowania dowodowego z uwagi na brak związania przepisami prawa procesowego.

Wydaje się, że podstawa skargi w postaci pozbawienia możliwości obrony praw jest interpretowana przez sądy powszechne analogicznie jak podstawa nieważności postępowania określona w art. 379 pkt 5 k.p.c. W tym kontekście aktualne pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do pozbawienia możliwości obrony praw strony dochodzi jedynie wówczas, gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części oraz jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w sprawie⁷⁹.

⁷⁷ Wyrok SN z 11.05.2007 r. (I CSK 82/07), OSNC 2008/6, poz. 64.

⁷⁸ Wyrok SN z 18.10.2001 r. (IV CKN 478/00), LEX nr 52795.

⁷⁹ Tak m.in. wyrok SN z 10.05.1974 r. (II CR 155/74), OSP 1975/3, poz. 66; wyrok SN z 10.05.2000 r. (III CKN 416/98), OSNC 2000/12, poz. 220; wyrok SN z 13.02.2004 r. (IV CK 61/03), LEX nr 151638; wyrok SN z 4.03.2009 r. (IV CSK 468/08), LEX nr 515415; wyrok SN z 11.07.2012 r. (II CSK 657/11), LEX nr 1215621; postanowienie SN z 8.08.2012 r. (I CSK 58/12), LEX nr 121854.

4.3. Spór nieobjęty zapisem na sąd polubowny albo wykraczający poza zakres przepisu (art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c.)

Podstawa ta przywołana została w 3 skargach, przy czym w skargach wniesionych w **sprawach 2 i 16** powołana została na zasadzie zarzutu ewentualnego, tj. na wypadek nieuwzględnienia przez sąd powszechny dalej idącego zarzutu na podstawie przewidzianej w art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. W **sprawie 16** skarżący w pierwszej kolejności wskazywał na nieważność zapisu na sąd polubowny, a dopiero w dalszej kolejności podnosił, że w przypadku uznania tego zapisu za ważny i skuteczny wnosi o uznanie, że zapis ten nie obejmuje roszczenia, które było przedmiotem sporu w postępowaniu przed sądem arbitrażowym. Zapis na sąd polubowny poddawał bowiem pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory wynikające z zawartej przez strony umowy o świadczenie usług. Natomiast przedmiotem roszczenia zasądzonego na rzecz przeciwnika w postępowaniu arbitrażowym była premia pieniężna, która w ocenie skarżącego, nie wynikała z umowy objętej klauzulą arbitrażową. Analogiczna konstrukcja roszczenia ewentualnego przyjęta została w **sprawie 2**. Z kolei w skardze wniesionej w **sprawie 18** skarżący, zarzucając wyjście przez sąd polubowny poza granicę zapisu, wskazywał, że wprawdzie wyrok arbitrażowy dotyczył opłat wynikających z umowy leasingu objętej zapisem na sąd polubowny, jednak zapis w swym literalnym brzmieniu odnosił się do „sporów związanych z umową, bądź wynikających z jej interpretacji”. Natomiast zasądzone przez sąd polubowny opłaty leasingowe nie były faktycznie pomiędzy stronami sporne – skarżący opóźnił się w regulowaniu opłat leasingowych, jednak nie zaprzeczał, że opłaty te należne są przeciwnikowi. Zważywszy, że orzekanie o zapłacie niespornych należności nie zostało objęte zapisem na sąd polubowny, zgodnie z wywodem skarżącego postępowanie o zapłatę opłat leasingowych powinno toczyć się przed sądem powszechnym.

Należy wskazać, że żaden z przytoczonych zarzutów nie został merytorycznie rozpoznany przez sąd powszechny. W **sprawie 2** skarga została odrzucona z uwagi na wniesienie jej po upływie terminu procesowego przewidzianego w art. 1208 § 1 k.p.c. Pozostałe dwie sprawy zostały umorzone – **sprawa 16** z uwagi na cofnięcie skargi, zaś **sprawa 18** z uwagi na ogłoszenie upadłości likwidacyjnej wnoszącej skargę spółki.

4.4. Niezachowanie wymagań dotyczących składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem (art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.)

Obok zarzutu naruszenia klauzuli porządku prawnego najczęściej formułowanym zarzutem w badanych sprawach był zarzut niezachowania podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym. Podstawa ta została przytoczona w 45% wszystkich badanych spraw. W ramach tej podstawy strony podnosiły liczne zarzuty naruszenia przez sąd polubowny przepisów prawa procesowego, które – jak zazwyczaj wywodzono – mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Podstawa ta służyła więc do formułowania przeciwko wyrokowi sądu polubownego klasycznych w istocie zarzutów apelacyjnych z zakresu prawa procesowego. W ramach tej podstawy podnoszono zarzuty:

- braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i sprzecznej z art. 233 § 1 k.p.c. oceny przeprowadzonych

- dowodów, a w efekcie błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy (**sprawy 2, 3, 8, 14, 16, 17, 18, 25, 29, 33**),
- naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (**sprawy 20, 23**),
 - naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie przez sąd polubowny uzasadnienia w sposób uniemożliwiający kontrolę zaskarżonego orzeczenia (**sprawa 22**),
 - niedoręczenia stronie skarżącej wszystkich pism i dokumentów przesłanych przez przeciwnika procesowego (zarzut dotyczył niedoręczenia odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego – **sprawa 12**),
 - naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wyrokowanie przez sąd polubowny ponad żądanie zgłoszone w pozwie (**sprawa 15**),
 - naruszenia art. 379 pkt 2 w zw. z art. 70 k.p.c. poprzez prowadzenie postępowania z udziałem podmiotu nieistniejącego, a więc pozbawionego zdolności sądowej (w okolicznościach sprawy chodziło w istocie o niedokładne oznaczenie strony, co zostało następnie przez sąd polubowny skorygowane w drodze sprostowania wyroku – **sprawa 4**).

Osobną grupę stanowiły sprawy, w których przedmiotem zarzutu, na podstawie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., było niezachowanie wymogów dotyczących składu sądu polubownego (zarzut rozpoznania sprawy w składzie jednoosobowym, zamiast w trzyosobowym – **sprawa 35**) oraz niezachowanie bezstronności orzekających arbitrów, a tym samym naruszenie zasad wynikających z regulaminu sądu polubownego (**sprawy 32 i drugi z zarzutów podniesionych w ramach tej podstawy w sprawie 35**).

W świetle art. 1184 k.p.c. reguły postępowania przed sądem polubownym wyznaczane są w pierwszym rzędzie poprzez same strony, w ramach przysługującej im autonomii woli (w praktyce najczęściej następuje to poprzez odwołanie się do regulaminu stałego sądu polubownego), oraz bezwzględnie obowiązujące przepisy tytułu V części piątej kodeksu postępowania cywilnego (art. 1183, art. 1189 § 2 i 3, art. 1190 § 2 czy art. 1192 k.p.c.). Sąd arbitrażowy nie jest związany przepisami kodeksu postępowania cywilnego dotyczącymi postępowania rozpoznawczego przed sądem powszechnym (art. 1184 § 2 k.p.c.). Jak wskazuje się w literaturze, postępowanie arbitrażowe nie jest rodzajem odrębnego postępowania procesowego, zaś jego związki z postępowaniem cywilnym ograniczone są do instytucji uregulowanych w przepisach części piątej kodeksu postępowania cywilnego⁸⁰.

W związku z powyższymi zasadami w doktrynie akcentuje się potrzebę ścisłego rozumienia pojęcia „naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym”, ograniczając je z jednej strony do zasad sprawiedliwego procesu (zasady bezstronności arbitrów, równego traktowania stron, prawa do bycia wysłuchanym, przedstawienia twierdzeń i dowodów – art. 1183 k.p.c.), z drugiej zaś do na tyle istotnych naruszeń procesowych, że mogłyby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia sądu polubownego⁸¹.

⁸⁰ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 266.

⁸¹ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 397; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 279; A. Jakubecki w: *Kodeks postępowania cywilnego...*, teza 6 do art. 1206. Na potrzebę nieco szerszego ujmowania tej podstawy wskazują M. Łaszczyk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 602.

Należy wskazać, że przesłanki określone w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. stanowiły podstawę uchylenia wyroków sądów polubownych w dwóch spośród badanych spraw (**sprawy 32 i 35**). W **sprawie 32**, rozpoznając zarzut naruszenia podstawowych zasad postępowania poprzez brak bezstronności arbitrow, sąd okręgowy ustalił, że arbitrzy powołani przez przeciwnika skarżącego, wykonujący zawód adwokata lub radcy prawnego, stale współpracowali z kancelarią prawną, z którą współpracował również pełnomocnik procesowy przeciwnika skarżącego. Okoliczność ta nie została ujawniona przez arbitrow ani przed przystąpieniem do rozpoznawania sprawy, ani w toku postępowania przed sądem polubownym. Skarżący powziął informację o powyższym fakcie dopiero po wydaniu wyroku arbitrażowego. W ocenie sądu okręgowego nieujawnienie przez arbitrow powyższych okoliczności, które mogły wzbudzić wątpliwości dotyczące ich bezstronności lub niezależności i tym samym stanowić naruszenie obowiązku wynikającego z art. 1174 § 1 k.p.c., stanowiło o niezachowaniu podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym. Sąd okręgowy podkreślił, że przepis art. 1174 k.p.c. ma charakter gwarancyjny i zmierza do zapewnienia niezależności i bezstronności arbitrow, a tym samym do równego traktowania stron postępowania. Naruszenie tego przepisu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy skutkowało, w ocenie sądu, koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. W tym kontekście należy wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z 9.09.2010 r.⁸², który zresztą został przywołany w uzasadnieniu rozstrzygnięcia sądu okręgowego.

W wyroku tym, opartym na zbliżonym stanie faktycznym jak w sprawie rozpoznawanej przez sąd okręgowy, Sąd Najwyższy uznał, że nieujawnienie przez arbitra okoliczności wskazujących na jego powiązania o charakterze towarzyskim i zawodowym z jedną ze stron postępowania arbitrażowego nie wypełnia dyspozycji z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. Nie stanowi bowiem ani niedochowania wymogów dotyczących składu sądu polubownego, ani naruszenia podstawowych zasad postępowania przyjętych w sądzie polubownym. Powyższa okoliczność powinna być natomiast, zdaniem Sądu Najwyższego, zakwalifikowana jako naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego poprzez pogwałcenie konstytucyjnej zasady prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji⁸³), którego elementem jest uprawnienie strony do rozpoznania jej sprawy przez niezależny sąd, w ramach rzetelnie prowadzonego postępowania. Zasada ta dotyczy, jak podkreślił Sąd Najwyższy, każdego postępowania sądowego, w tym również postępowania arbitrażowego. Orzeczenie Sądu Najwyższego spotkało się z krytyczną glosą M. Neumanna⁸⁴. Należy się zgodzić z glosatorem, a tym samym rozstrzygnięciem wydanym przez sąd okręgowy w **sprawie 32**, że nieujawnienie okoliczności mogących podważyć bezstronność arbitra i tym samym skutkować pozbawieniem strony możliwości żądania wyłączenia arbitra powinno być uznane za naruszenie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym. Zarazem jednak nie można wykluczyć, uznając zasadniczo subsydiarny charakter klauzuli porządku publicznego, że w konkretnych okolicznościach sprawy dane uchybienie określone w art. 1206 § 1 k.p.c. może

⁸² Wyrok SN z 9.09.2010 r. (I CSK 535/09), LEX nr 602748.

⁸³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

⁸⁴ M. Neumann, Glosa do wyroku SN z 9.09.2010 r. (I CSK 535/09), „Glosa” 2011/2, s. 61

być na tyle rażące i doniosłe, że uzasadnione będzie jego uwzględnienie przez sąd z urzędu w ramach ogólnej podstawy przewidzianej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.⁸⁵

Inne okoliczności faktyczne sprawy – również jednak wskazujące na brak bezstronności i niezależności arbitrów – wystąpiły w sprawie 35, rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Warszawie. W sprawie tej pełnomocnik przeciwnika skarżącego, wykonujący zawód adwokata, był zarazem wiceprezesem sądu arbitrażowego, zaś jego współnik z kancelarii adwokackiej – prezesem sądu arbitrażowego, który rozpoznawał spór objęty skargą. Zgodnie z regulaminem sądu zespół arbitrów w danej sprawie wyznaczany jest przez prezesa sądu arbitrażowego. Ponadto siedziba sądu polubownego była tożsama z siedzibą tej kancelarii adwokackiej. Dostrzegając te okoliczności, sąd okręgowy uznał jednak, że nie przesadzają one o braku bezstronności i niezależności arbitrów w tej sprawie. Ostatecznie wyrok sądu polubownego uchylony został na podstawie art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. – z uwagi na niezachowanie wymogów dotyczących składu sądu arbitrażowego. Sąd powszechny uznał bowiem, że sprawa ta powinna być rozpoznawana w składzie trzech arbitrów, podczas gdy została rozpoznana przez sąd polubowny w składzie jednoosobowym. W okolicznościach faktycznych sprawy stanowisko to budzi istotne wątpliwości.

4.5. Wyrok uzyskany za pomocą przestępstwa albo na podstawie dokumentu podrobionego lub przerobionego (art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c.)

Podstawa z art. 1206 § 1 pkt 5 k.p.c., stanowiąca klasyczną podstawę wznowieniową (art. 403 § 1 k.p.c.), powoływana była w dwóch spośród analizowanych spraw (sprawy 11 i 38). Obydwie sprawy były już przedmiotem wcześniejszej analizy – sprawa 11 w kontekście badania przyczyn odrzucenia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, zaś sprawa 38 w zakresie zarzutu braku zapisu na sąd polubowny. W pierwszej z tych spraw skarżący podnosił, że wyrok sądu polubownego wydany został na podstawie dokumentów, które miały cechy „falszu intelektualnego”, tj. wykazywały okoliczności „fikcyjne i nieistniejące”. W drugiej sprawie zarzut skarżącego dotyczył podrobienia jego podpisu na umowie stanowiącej podstawę stosunku materialnoprawnego łączącego strony, a zarazem zawierającej klauzulę arbitrażową. W obydwu sprawach podniesione zarzuty uznane zostały za nieskuteczne. W sprawie 11 sąd odrzucił skargę, uznając, że wniesiona skarga o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego została już prawomocnie osądzona. Z kolei w sprawie 38 sąd odwoławczy na skutek apelacji zmienił rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji i skargę oddalił, uznając, że skarżący nie wykazał w sposób dostateczny faktu podrobienia jego podpisu na umowie stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia wydanego przez sąd polubowny.

4.6. Zarzut powagi rzeczy osądzonej w stosunku do wyroku sądu polubownego (art. 1206 § 1 pkt 6 k.p.c.)

W żadnej z badanych spraw podstawa ta nie została przywołana przez strony jako przyczyna uzasadniająca żądanie uchylenia wyroku sądu polubownego. W żadnej

⁸⁵ Tak również wskazują M. Łaszczyk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 612.

więc sprawie, zgodnie z zasadą związania sądu podstawami przytoczonymi w skardze, nie była przedmiotem kontroli sądu powszechnego.

4.7. Brak zdatności arbitrażowej (art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c.)

Podstawa ta, obok klauzuli porządku publicznego, brana jest pod rozwagę przez sąd powszechny z urzędu, a więc niezależnie od powołania się na nią przez strony postępowania. Tylko zresztą w jednej z badanych spraw zarzut sformułowany na tej podstawie zawarty został bezpośrednio w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego (**sprawa 15**). Zważywszy jednak na cofnięcie skargi w tej sprawie i w konsekwencji umorzenie postępowania, nie był on przedmiotem analizy sądu.

Należy wskazać, że jedynie w kilku z badanych spraw fakt rozważenia z urzędu tej podstawy przez sąd rozpoznający skargę znalazł wyraz w uzasadnieniu wydanego orzeczenia (**sprawy 10, 26, 35**). Przy czym w **sprawie 10** sąd okręgowy, badając istnienie tej podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego, analizował w istocie, czy zakres przedmiotowy sporu rozstrzygniętego przed sądem arbitrażowym zawierał się w treści zapisu na sąd polubowny poczynionego przez strony. Natomiast w **sprawach 26 i 35** sądy prawidłowo analizowały podstawę przewidzianą w art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c., rozważając kompetencję sądu polubownego do rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy w kontekście art. 1157 k.p.c. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w **sprawie 26** – roszczenie powoda o naprawienie szkody wynikającej z niewykonania umowy jest roszczeniem majątkowym, mogącym być przedmiotem ugody. W konsekwencji spór w sprawie przed sądem arbitrażowym posiadał tzw. zdatność arbitrażową, a co za tym idzie – mógł być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego. Podobnie w **sprawie 35** sąd okręgowy wskazał, że przedmiotem powództwa rozpoznawanego przed sądem polubownym były roszczenia o zapłatę z tytułu rozliczenia umowy o roboty budowlane. A zatem spór dotyczył praw majątkowych, mogących stanowić przedmiot ugody. Roszczenia te mieszczą się więc w kategorii spraw, które mogą być rozstrzygane przed sądem arbitrażowym.

W pozostałych sprawach sądy powszechne w sposób milczący uznawały brak podstaw do uchylenia wyroku sądu polubownego z uwagi na art. 1206 § 2 pkt 1 k.p.c. Nie wydaje się, aby taką praktykę należało uznać za poprawną. Uzasadnienie orzeczenia w pierwszej kolejności powinno bowiem dotyczyć kwestii stanowiących rzeczywistą podstawę wydanego przez sąd rozstrzygnięcia, w szczególności zaś kwestii spornych bądź budzących jakiejkolwiek wątpliwości pomiędzy stronami. O ile więc problem zdatności arbitrażowej, w szczególności ze względu na fakt, że spór toczony przed sądem arbitrażowym dotyczył praw majątkowych, nie stanowił jakiejkolwiek kontrowersji w sprawie, nie było konieczne szczegółowe omawianie nieuwzględnienia tej niezachodzącej w danej sprawie przesłanki uchylenia wyroku sądu arbitrażowego. Należy wskazać, że analogiczna praktyka od lat wykształciła się w orzecznictwie sądów odwoławczych, które pomimo obowiązku badania z urzędu podstaw nieważności postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.) w uzasadnieniu wydawanych wyroków nie czynią każdorazowo rozważań poświęconych dopuszczalności drogi sądowej w danej sprawie, zdolności sądowej lub procesowej stron czy braku podstaw do stwierdzenia stanu zawisłości sprawy lub powagi rzeczy osądzonej (art. 379 k.p.c.).

4.8. Naruszenie klauzuli porządku publicznego (art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.)

Zarzut sprzeczności wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, a więc z fundamentalnymi zasadami konstytucyjnymi oraz naczelnymi zasadami poszczególnych dziedzin prawa, w tym prawa cywilnego, rodzinnego i procesowego⁸⁶, był zdecydowanie najczęściej powoływaną podstawą uzasadniającą żądanie uchylenia wyroku arbitrażowego. Spośród badanych spraw jedynie w **sprawie 29** strona skarżąca nie odwołała się do tej podstawy, ograniczając wniesioną skargę wyłącznie do zarzutów mających za podstawę treści art. 1206 § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Powyższe zjawisko jest w pełni zrozumiałe, jeśli zważyć, że jedynie klauzula porządku publicznego stanowi przesłankę umożliwiającą sądowi powszechnemu merytoryczną kontrolę wydanego przez sąd arbitrażowy orzeczenia⁸⁷. Pozostałe podstawy skargi określone w art. 1206 k.p.c. mają charakter ściśle formalny, tylko w przypadku klauzuli porządku publicznego możliwe jest badanie treści orzeczenia arbitrażowego. Przy czym zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie podkreśla się wyjątkowość dokonywania przez sąd powszechny kontroli merytorycznej orzeczenia arbitrażowego. Jak akcentuje w wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy, w ramach kontroli postarbitrażowej nie mieści się co zasady kontrola zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym ani badanie, czy wyrok arbitrażowy znajduje podstawę w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu i czy fakty te zostały prawidłowo ustalone⁸⁸. Sąd powszechny nie jest bowiem uprawniony do merytorycznej oceny sporu pomiędzy stronami postępowania polubownego⁸⁹. Podkreśla się przy tym, że ocena, czy w konkretnej sprawie wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku publicznego, powinna być dokonywana ostrożnie, zaś sama klauzula porządku publicznego poddawana raczej wykładni zawężającej niż rozszerzającej⁹⁰. Problem stosowania klauzuli porządku publicznego, jako podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego, ściśle związany jest z zagadnieniem zakresu kontroli sprawowanej w stosunku do orzeczenia arbitrażowego przez sąd powszechny. Kwestia ta będzie przedmiotem dalszych rozważań.

W zdecydowanej większości spraw, podnosząc w skardze zarzut naruszenia klauzuli porządku publicznego, skarżący zmierzają do poddania wyroku arbitrażowego merytorycznej kontroli sądu powszechnego. Poprzez ten zarzut kwestionowane są zarówno elementy podstawy faktycznej, jak i podstawy prawnej wydanego przez sąd polubowny rozstrzygnięcia. Skarżący podnoszą więc uchybienia sądu polubownego na etapie gromadzenia i oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz błędną wykładnię i zastosowanie prawa materialnego. Przedmiotem zarzutów są zarówno błędy proceduralne sądu arbitrażowego (*errores in procedendo*), jak i błędy orzeczenia (*errores in iudicando*).

Sam zarzut sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego formułowany jest w różny sposób. W pewnym uproszczeniu można zasadniczo wskazać

⁸⁶ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 399.

⁸⁷ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 399; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 264.

⁸⁸ Zob. wyrok SN z 3.09.2009 r. (I CSK 53/09), LEX nr 527154, i przywołane tam inne orzeczenia.

⁸⁹ Wyrok SN z 9.09.2010 r. (I CSK 535/09), LEX nr 602748.

⁹⁰ Wyrok SN z 6.03.2008 r. (I CSK 445/07), LEX nr 445285.

na trzy główne techniki stosowane w tym zakresie. Pierwsza polega na bezpośrednim powołaniu w skardze podstawowych zasad konstytucyjnych dotyczących ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelnych zasad poszczególnych gałęzi prawa materialnego i procesowego, a następnie podciągnięciu pod ich naruszenie konkretnych uchybień zawartych w zaskarżonym orzeczeniu sądu polubownego.

W tym kontekście najczęściej przywoływane są zasady:

- demokratycznego państwa prawnego,
- wolności działalności gospodarczej i związanej z nią zasady swobody umów,
- *pacta sunt servanda*,
- restytucyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej,
- społecznej gospodarki rynkowej,
- prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd,
- równości wobec prawa.

Druga technika formułowania zarzutów polega na akcentowaniu skali i rozmiaru dokonanych przez sąd arbitrażowy jednostkowych naruszeń w zakresie prawa materialnego i procesowego, co w konsekwencji prowadzi do naruszenia klauzuli porządku publicznego poprzez wydanie oczywiście wadliwego (niesprawiedliwego) wyroku. Przykładowo, jak zostało to wywiedzione przez skarżącego w **sprawie 16**, zaskarżony wyrok został wydany z rażącym naruszeniem zarówno norm prawa procesowego, jak i materialnego, przy czym skala i charakter tych naruszeń były tak istotne i rażące, że nie może budzić wątpliwości, iż zaskarżony wyrok jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

W końcu trzecia kategoria zarzutów polega na subsydiarnym przywołaniu klauzuli porządku publicznego jako konsekwencji naruszenia przez sąd arbitrażowy jednej ze szczególnych podstaw wyraźnie przewidzianych w art. 1206 § 1 k.p.c.

Zwraca uwagę, że w zdecydowanej większości spraw zarzut naruszenia klauzuli porządku publicznego wynikał w istocie z zakwestionowania przez skarżącego oceny dowodów dokonanej przez sąd arbitrażowy i poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Przykładowo: błędne ustalenie przez sąd polubowny faktu powstania szkody w majątku strony powodowej (pomimo że – jak podnosił skarżący – powód nie wykazał przed sądem arbitrażowym ani faktu powstania szkody, ani jej wysokości) doprowadziło sąd polubowny do rozstrzygnięcia, w którym zasądzono odszkodowanie pomimo braku szkody. W efekcie naruszono podstawową zasadę kompensacyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej (zarzuty zawarte w **sprawach 5, 6, 9**). Analogiczny zarzut formułowany był w przypadku zasądzenia odszkodowania przewyższającego wysokość poniesionej (wykazanej w toku procesu) szkody i nieprzyznania odszkodowania pomimo powstałej szkody w majątku skarżącego (**sprawy 21, 25, 40**). Podobnie błędne, w ocenie skarżącego, ustalenia sądu polubownego dotyczące zaistnienia okoliczności faktycznych uzasadniających odstąpienie od umowy skutkowały wydaniem orzeczenia naruszającego zasadę *pacta sunt servanda* (**sprawa 1**).

Zarzut przekroczenia przez sąd arbitrażowy granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wydania wyroku w oderwaniu od faktycznych okoliczności sprawy kwalifikowany był również jako samodzielna przyczyna naruszenia podstawowych

zasad porządku prawnego, w tym naruszenia zasady prawdy materialnej, zaliczanej do podstawowych zasad procesu cywilnego (zarzuty w **sprawach 7, 10, 11, 14, 19, 28, 30**). W tym zakresie skarżący przywoływali zwłaszcza tezę zawartą w wyroku Sądu Najwyższego z 15.02.1964 r.⁹¹ – oczywiście niezgodne ze stanem faktycznym rozstrzygnięcie sądu polubownego ubliża praworządności. Błędna ocena materiału dowodowego, w szczególności zaś dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie dowodów zaoferowanych przez przeciwnika procesowego, kwalifikowane było również przez skarżących jako naruszenie konstytucyjnej zasady sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd oraz naruszenie zasady równego traktowania stron (zarzuty w **sprawach 1, 16, 17, 25**).

Jak wynika z powyższego, w składanych skargach o uchylenie wyroku sądu polubownego zdecydowanie dominuje próba szerszego ujmowania klauzuli porządku publicznego poprzez zaliczenie do niej nie tylko podstawowych zasad prawa materialnego, lecz także podstawowych zasad prawa procesowego. W efekcie uchybienie przez sąd arbitrażowy przepisom postępowania może być uznane za naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego. Podzielając pogląd dotyczący potrzeby szerszego ujmowania na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. klauzuli zasad porządku publicznego, należy wskazać, że kwestia ta wywołuje wątpliwości w doktrynie. Przeważa jednak pogląd uznający, że klauzula porządku publicznego może chronić zarówno zasady prawa materialnego, jak i procesowego⁹². Z kolei w orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczne jest stanowisko tradycyjne, mające swoje źródło jeszcze w treści art. 503 § 1 kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.⁹³, zgodnie z którym ocena, czy wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, odnosi się jedynie do jego treści, a nie do prawidłowości postępowania przed tym sądem⁹⁴.

Analiza zarzutów formułowanych przez skarżących w ramach podstawy uchylenia zawartej w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. wskazuje również, że skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego traktowana jest – i niejednokrotnie sporządzana analogicznie – jak klasyczne środki zaskarżenia od orzeczeń sądów powszechnych. W szczególności widoczne są liczne podobieństwa do zarzutów apelacyjnych, nierzadko sama skarga, poza tytułem i zawartymi w niej wnioskami, niewiele w istocie różni się od środka zaskarżenia w postaci apelacji. Stąd za trafne uznać należy pojawiające się w doktrynie obserwacje, wedle których strona przegrywająca sprawę przed sądem polubownym, próbując podważyć zapadłe rozstrzygnięcie, traktuje postępowanie postarbitrażowe jako surogat postępowania odwoławczego. W efekcie skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, w zamierzeniu skarżących, ma pełnić funkcję środka odwoławczego, będąc w znacznej mierze jego „paliatywem i surogatem”⁹⁵.

⁹¹ Wyrok SN z 15.02.1964 r. (I CR 123/63), OSNC 1965/4, poz. 61.

⁹² Zob. m.in. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, s. 399; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 282; A.W. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu arbitrażowego (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków krajowego obrotu gospodarczego)*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2009/2, s. 125.

⁹³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz. U. z 1932 r. Nr 112, poz. 934).

⁹⁴ Zob. m.in. wyrok SN z 9.09.2010 r. (I CSK 535/09), LEX nr 602748, i wskazane w nim wcześniejsze orzeczenia SN.

⁹⁵ M. Łaszczuk, J. Szpara w: *System prawa...*, s. 572.

5. ZAKRES KONTROLI WYROKU SĄDU POLUBOWNEGO

Rozważając wzajemne relacje pomiędzy sądownictwem arbitrażowym a sądami państwowymi, w tym funkcje kontrolne i nadzorcze sprawowane przez sąd powszechny, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie akcentuje się zasadę autonomii woli stron oraz wynikającą z niej autonomię postępowania arbitrażowego⁹⁶. Sąd polubowny z woli stron zastępuje sąd państwowy i spełnia jego funkcje w zakresie rozpoznawania i rozstrzygania poddanej mu pod osąd sprawy. Strony mocą własnych decyzji kształtują zarówno skład zespołu arbitrów, jak i zasady postępowania przed sądem polubownym. Również strony decydują o wyborze prawa właściwego do rozstrzygnięcia powstałego pomiędzy nimi sporu. Podkreśla się, że ingerencja sądów państwowych w działalność sądów polubownych stanowi wyłom w zasadzie autonomii stron, której podporządkowane jest sądownictwo polubowne⁹⁷. W efekcie powszechnie przyjmuje się, że w ramach wykonywanych funkcji kontrolnych w stosunku do orzeczenia arbitrażowego sąd państwowy nie ma prawa merytorycznego badania wyroku sądu polubownego, zaś jego kompetencja sprowadza się do możliwości uchylenia wyroku arbitrażowego z przyczyn wyczerpująco wskazanych w ustawie. Poddanie pełnej kontroli, na wzór kontroli apelacyjnej, rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego oznaczałoby degradację sądownictwa polubownego do „przedinstancji” sądów powszechnych i mogłoby doprowadzić do utraty znaczenia instytucji sądownictwa polubownego⁹⁸.

Również w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego podkreśla się, że w ramach rozpoznawania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie mieści się kontrola zgodności tego wyroku z prawem materialnym ani badanie, czy wyrok arbitrażowy znajduje podstawę w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu i czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje bowiem sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylenia wyroku, wymienionych wyczerpująco w ustawie⁹⁹. Rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego są wiążące, a sąd powszechny, poza ustawowo wskazanymi wyjątkami, nie ma prawa do merytorycznego rozpatrzenia sprawy zakończonej orzeczeniem sądu polubownego¹⁰⁰. Przywołuje się przy tym zasadę autonomii postępowania polubownego, która w sposób istotny ogranicza możliwości kontrolne sądu powszechnego. Postępowanie arbitrażowe ma na celu szybkie rozstrzygnięcie sporu, nie stanowi zaś dodatkowej fazy postępowania przedsądowego. Strony poddające spór sądowi polubownemu muszą się liczyć z tymi uwarunkowaniami, polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków¹⁰¹.

W zdecydowanej większości badanych spraw sądy powszechne wyraźnie akcentowały brak kompetencji do merytorycznej kontroli treści rozstrzygnięcia objętego skargą, a także brak możliwości weryfikowania poczynionych przez sąd polubowny

⁹⁶ Zob. m.in. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy...*, 53; Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 20.

⁹⁷ K. Weitz, *Sądownictwo polubowne a sądy państwowe*, „Przegląd Sądowy” 2007/3, s. 16.

⁹⁸ Ł. Błaszczak, M. Ludwik, *Sądownictwo polubowne...*, s. 264.

⁹⁹ Tak m.in. wyrok SN z 3.09.2009 r. (I CSK 53/09), OSP 2011/10, poz. 108; wyrok SN z 6.03.2008 r. (I CSK 445/07), LEX nr 445285; wyrok SN z 8.12.2006 r. (V CSK 321/06), LEX nr 322023; wyrok SN z 21.12.2004 r. (I CK 405/04), LEX nr 500191; wyrok SN z 11.04.2002 r. (III CKN 492/01), LEX nr 407129.

¹⁰⁰ Wyrok SN z 11.05.2007 r. (I CSK 82/07), OSNC 2008/6, poz. 64.

¹⁰¹ Postanowienie SN z 9.07.2008 r. (V CZ 42/08), LEX nr 465913.

ustaleń faktycznych. Podkreślano formalny wyłącznie aspekt kontroli prowadzonej w toku rozpoznawania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Przytaczając orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądy powszechne podnosiły, że w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie podlega merytorycznemu badaniu rozstrzygnięcie sądu polubownego. Sąd powszechny nie bada również merytorycznie sprawy rozstrzygniętej już przez sąd polubowny. Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego posiada bowiem wyłącznie charakter kasatoryjny, zaś ocena orzeczenia sądu arbitrażowego dokonywana jest jedynie z perspektywy naruszeń wskazanych w art. 1206 k.p.c. (tak m.in. orzeczenia w **sprawach 3, 10, 12, 17, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 36, 39**).

Przedstawione poglądy oparte są na założeniu znacznej autonomii orzeczniczej sądów polubownych. Implikuje to wąski i w istocie jedynie formalny zakres kontroli wydawanych przez sądy arbitrażowe orzeczeń. Stanowisko to znajduje uzasadnienie w przypadku badania podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego określonych w art. 1206 § 1 k.p.c. Istotne wątpliwości powstają natomiast w sytuacji, gdy przedmiotem oceny sądu staje się zgodność orzeczenia sądu polubownego z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego. Badanie w tym zakresie wymusza bowiem w istocie merytoryczną kontrolę orzeczenia arbitrażowego. Aby ocenić zgodność wyroku sądu polubownego z porządkiem publicznym, trzeba dokonać analizy prawnej zasadności tego rozstrzygnięcia¹⁰². Co więcej, w pewnych sytuacjach konieczne jest również dokonanie kontroli ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd arbitrażowy i stanowiących podstawę wydanego orzeczenia¹⁰³. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15.02.1964 r.¹⁰⁴, przywoływanym zresztą często w skargach wnoszonych w analizowanych sprawach, rozstrzygnięcie sądu polubownego, które jest oczywiście niezgodne ze stanem faktycznym, uchybia zasadzie praworządności. W sprawie tej – jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego – wyrok sądu polubownego wydany został na podstawie nieprawidłowego ustalenia, że zawarta przez strony umowa w ogóle nie została wykonana. W tym nurcie mieszczą się również te orzeczenia, w których Sąd Najwyższy uznał za konieczne ustalenie, w ramach badania zgodności wyroku sądu polubownego z klauzulą porządku publicznego, czy zasądzone odszkodowanie odpowiada faktycznej szkodzie poniesionej przez powoda¹⁰⁵ oraz czy przedstawiona do potrącenia wierzytelność mogła być w świetle art. 505 k.c. przedmiotem potrącenia¹⁰⁶. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, ocena, czy orzeczenie sądu polubownego nie narusza podstawowych zasad porządku prawnego, nie może być oderwana od zebranego przed sądem polubownym materiału. Można więc jej dokonać dopiero po zbadaniu treści żądania i zarzutów pozwanego, materiału zebranego w postępowaniu przed sądem polubownym oraz treści rozstrzygnięcia tego sądu i jego argumentacji¹⁰⁷.

Spośród spraw stanowiących przedmiot badań zagadnienie metody i zakresu kontroli wyroku sądu arbitrażowego dokonywanej przez sąd państwowy nieco

¹⁰² Tak trafnie A.W. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego...*, s. 130.

¹⁰³ A.W. Wiśniewski, *Klauzula porządku publicznego...* s. 130.

¹⁰⁴ Wyrok SN z 15.02.1964 r. (I CR 123/63), OSNC 1965/4, poz. 61.

¹⁰⁵ Wyrok SN z 11.06.2008 r. (V CSK 8/08), LEX nr 400965.

¹⁰⁶ Wyrok SN z 28.04.2000 r. (II CKN 267/00), OSNC 2000/11, poz. 203.

¹⁰⁷ Wyrok SN z 7.01.2009 r. (II CSK 397/08), LEX nr 523608.

szerszej analizie poddane zostało w orzeczeniu wydanym przez Sąd Okręgowy w Poznaniu (**sprawa 1**). Rozważając wzajemną relację pomiędzy sądem polubownym a sądem państwowym, sąd okręgowy wskazał na konieczność respektowania zasady autonomii sądu polubownego. Jednocześnie jednak, aby skontrolować zgodność rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego z klauzulą porządku publicznego, sąd powszechny musi zbadać i ocenić wydane przez sąd polubowny rozstrzygnięcie. W tym celu sąd powszechny powinien stworzyć własny model właściwego rozstrzygnięcia, a następnie skonfrontować go z rozstrzygnięciem wydanym przez arbitrów tak, aby móc ocenić, czy skala i charakter stwierdzonej rozbieżności uzasadniają zarzut naruszenia zasad porządku publicznego. W efekcie wyrok sądu polubownego w zakresie zarówno podstawy prawnej, jak i podstawy faktycznej powinien podlegać kontroli z punktu widzenia ewentualnej sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego. W przypadku uznania, że wyrok sądu polubownego w sposób oczywisty i niezaprzeczalny nie znajduje potwierdzenia w faktach przytoczonych przez strony, możliwe jest jego uchylenie ze względu na sprzeczność z klauzulą porządku publicznego. Przy czym sąd państwowy nie przeprowadza od nowa postępowania dowodowego, nie koryguje procesu wnioskowania arbitrów, lecz stara się zapobiegać rażącym i oczywistym rozbieżnościom pomiędzy faktami znajdującymi odzwierciedlenie w aktach sprawy arbitrażowej a faktami uwzględnionymi w podstawie wyroku arbitrażowego. Z kolei w zakresie materialnoprawnej sfery porządku publicznego kontrola wyroku sądu polubownego powinna polegać na porównaniu rozstrzygnięcia zawartego w wyroku arbitrażowym z hipotetycznym rozstrzygnięciem, jakie powinno zapaść z uwzględnieniem podstawowych zasad porządku prawnego. Nie uzasadnia przy tym uchylenia wyroku sądu polubownego stwierdzenie jakiegokolwiek sprzeczności pomiędzy faktycznie wydanym rozstrzygnięciem a zakładanym modelem rozstrzygnięcia, ale jedynie takiej, która wiąże się z naruszeniem normy zaliczonej do podstawowych zasad porządku prawnego.

Należy podkreślić, że przytoczone stanowisko, nawiązujące szeroko do poglądów wypowiedzianych w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, zawarte w uzasadnieniu orzeczenia wydanego w **sprawie 1**, stanowi w istocie odosobniony przypadek szerszej nieco refleksji nad metodologią badania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. W zdecydowanej większości spraw sądy powszechne ograniczają się w tym zakresie wyłącznie do przytoczenia kilku wybranych tez z orzecznictwa Sądu Najwyższego, tych zwłaszcza, które akcentują niedopuszczalność wkraczania w sferę autonomii sądu polubownego i tym samym dokonywania merytorycznej kontroli orzeczenia sądu arbitrażowego. Wydaje się zresztą, że niejednokrotnie dochodzi w tym przypadku do nadmiernych uproszczeń. Charakterystyczny jest w tym zakresie wywód Sądu Okręgowego w Warszawie (**sprawa 20**), który przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów wskazanych w skardze o uchylenie wyroku sądu polubownego podniósł, że uprawnienie kontrolne sądu państwowego nie dotyczy ani kwestii prawidłowości rozstrzygnięcia wydanego przez sąd arbitrażowy pod kątem jego zgodności z prawem materialnym, ani przestrzegania przez sąd arbitrażowy przepisów procesowych. Przy takim założeniu, wykluczającym *a priori* możliwość badania stosowania przez sąd polubowny przepisów prawa zarówno materialnego, jak i procesowego, powstaje zasadnicze pytanie – co w takim

razie może stanowić przedmiot kontroli sądu powszechnego i w jaki sposób sąd powszechny oceni, czy orzeczenie sądu arbitrażowego nie narusza podstawowych reguł porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Oczywiście przytoczony wywód zawarty w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Okręgowego w Warszawie może być uznany jedynie za nadmierne uproszczenie, zwłaszcza że sąd okręgowy uznał w tej sprawie zarazem konieczność badania z urzędu ewentualnego naruszenia klauzuli porządku publicznego. Pogląd ten jednak dość wiernie oddaje, widoczne w wielu analizowanych orzeczeniach, podejście sądów powszechnych do zakresu wykonywanej funkcji kontrolnej w stosunku do rozstrzygnięć sądów polubownych. Wskażmy na kilka przykładów. W **sprawie 36**, rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Warszawie, skarżący w ramach zarzutów naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego podniósł fakt oparcia rozstrzygnięcia sądu polubownego na zgłoszonym przez przeciwnika procesowego zarzucie przedawnienia, pomimo że roszczenie skarżącego nie było przedawnione. Badając ten zarzut, sąd powszechny wskazał jedynie, że przyjęta w wyroku sądu arbitrażowego wykładnia umowy łączącej strony jako umowy przewozu, co determinowało bieg i długość terminu przedawnienia roszczeń z niej wynikających, mieścić się w granicach interpretacji dopuszczalnej w świetle art. 65 k.c. Ponadto podkreślił, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że strony „przyjmując zapis na sąd polubowny dokonują samoograniczenia swojego konstytucyjnego prawa do sądu”, zaś „dokonywana *ad casum* ocena, czy orzeczenie nie narusza praworządności, powinna być dokonywana ostrożnie, z zastosowaniem wykładni raczej zwężającej niż rozszerzającej”. Analogiczny zarzut naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego z uwagi na dokonanie błędnych ustaleń faktycznych i prawnych i w efekcie niezasadne uwzględnienie zarzutu przedawnienia podniesiony został w **sprawie 10** rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Katowicach. Również w tym przypadku sąd powszechny nie badał w istocie prawidłowości dokonanej przez sąd polubowny wykładni przepisów wyznaczających termin przedawnienia roszczenia skarżącego. Co warte odnotowania, w żadnej z tych spraw sądy okręgowe nie wskazały wprost, że nie można uznać za naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego zastosowania przez sąd polubowny przepisów o przedawnieniu, choćby nastąpiło to na podstawie ich błędnej wykładni¹⁰⁸. W żadnej ze spraw przy tym nie ustalono, czy sąd polubowny prawidłowo uwzględnił zarzuty przedawnienia, czy też oddalił nieprzedawnione roszczenia skarżących oraz czy ewentualna błędna wykładnia treści umów łączących strony i wywiedziony stąd skutek w postaci przedawnienia dochodzonych roszczeń pozostawała w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego. Inny przykład to rozstrzygnięcie sądu okręgowego wydane w **sprawie 37**, w której skarżący podnosił zarzut naruszenia klauzuli porządku prawnego poprzez bezzasadne, w świetle okoliczności sprawy, uznanie przez sąd arbitrażowy czynności prawnej skarżącego za bezskuteczną. Oddalając skargę, sąd okręgowy stwierdził jedynie, że zarzut ten pozostaje bez wpływu na wydane rozstrzygnięcie. Sąd powszechny nie bada bowiem, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje podstawę w faktach przytoczonych w wyroku, a także czy fakty te zostały

¹⁰⁸ Tak SN w wyroku z 21.12.1973 r. (I CR 663/73), OSP 1975/1, poz. 4.

prawidłowo ustalone. Uchylenie wyroku sądu polubownego uzasadnia taka obraza prawa materialnego, która prowadzi zarazem do rozstrzygnięcia naruszającego naczelne zasady prawne obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, a taka sytuacja, zdaniem sądu, nie wystąpiła w rozpoznawanej sprawie.

Przywołane sprawy wskazują na istotny problem metodologiczny, na jaki natrafiają sądy powszechne przy ustalaniu zakresu dopuszczalnej kontroli orzeczeń sądów polubownych w zakresie badania sprzeczności rozstrzygnięcia arbitrażowego z klauzulą porządku publicznego. Nie jest bowiem możliwa kontrola wyroku sądu polubownego w zakresie niesprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego bez merytorycznego zbadania zarówno samego orzeczenia sądu arbitrażowego, jak i przebiegu postępowania przed tym sądem¹⁰⁹. Aby bowiem stwierdzić naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego, należy w pierwszej kolejności ustalić, czy jakaś reguła porządku prawnego w ogóle została naruszona na skutek orzeczenia sądu polubownego, a następnie ocenić, czy reguła ta należy do kategorii zasad podstawowych. Co więcej, w przypadku wielu zarzutów dotyczących klauzuli porządku publicznego, takich jak naruszenie zasady *pacta sunt servanda* czy zasady restytucyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, konieczne jest zazwyczaj zbadanie podstawy faktycznej wydanego przez sąd polubowny rozstrzygnięcia. W końcu wskazać należy, że również orzeczenie sądu polubownego pozostające w oczywistej sprzeczności z faktami przytoczonymi przez strony i wynikającymi z materiału dowodowego zgromadzonego w postępowaniu arbitrażowym może być z tego powodu uznane za sprzeczne z klauzulą porządku publicznego.

Nie oznacza to jednak, że kontrola dokonywana przez sąd państwowy w ramach skargi o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego powinna być zbliżona do kontroli instancyjnej, zwłaszcza do obowiązującego na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego modelu zbliżonego do apelacji pełnej. Nie jest zadaniem sądu państwowego korygowanie wszystkich błędów orzeczenia arbitrażowego i błędów proceduralnych sądu polubownego. Kontrola orzeczenia sądu polubownego ma mieć w założeniu charakter funkcjonalny, a więc powinna być dokonywana w każdym przypadku wyłącznie w kontekście możliwych naruszeń podstawowych zasad porządku prawnego zarówno w aspekcie materialnoprawnym, jak i procesowym. Dalej idąca kontrola orzeczenia arbitrażowego przez sąd powszechny jest nie tylko zbędna, lecz także niedopuszczalna. Jednak nadzór państwowy nad orzecznictwem sądów polubownych nie może w imię zasady autonomii sądownictwa polubownego mieć charakteru wyłączenie formalnego czy wręcz ornamentacyjnego.

6. WNIOSKI

Przeprowadzona analiza wykazuje, że nieuzasadnione są wyrażane niekiedy w doktrynie obawy dotyczące zagrożeń dla zasady autonomii orzecznictwa polubownego wynikających z postępowania w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu

¹⁰⁹ Kwestia ta coraz wyraźniej dostrzegana jest również w doktrynie. Poza przywołanym już artykułem A.W. Wiśniewskiego, *Klauzula porządku publicznego...*, zob. również: K. Weitz, *Klauzula porządku publicznego jako podstawa uchylenia wyroku sądu polubownego na tle praktyki sądów*, „Biuletyn Arbitrażowy” 2010/1, s. 13; E. Marszałkowska-Krześ, Ł. Błaszczak, *Kontrola wyroku sądu polubownego przez sąd powszechny*, „ADR. Arbitraż i Mediacja” 2011/4, s. 65.

arbitrażowego¹¹⁰. Wbrew tym obawom sądy powszechne wykazują w tym postępowaniu daleko idącą powściągliwość. Świadczą o tym nie tylko dane statystyczne – spośród 40 analizowanych spraw jedynie w 3 wyroki sądów polubownych zostały uchylone. Warto wskazać, że w żadnej ze spraw podstawą uchylenia wyroku sądu polubownego nie była sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku publicznego, pomimo że badanie tej podstawy dokonywane jest przez sąd powszechny z urzędu, zaś zarzuty odwołujące się do tej podstawy uchylenia wyroku sądu polubownego przywoływane były przez skarżących w niemal wszystkich sprawach.

Podobnie w sposób bardzo ostrożny sądy podchodzą do zawartych zazwyczaj w skardze wniosków o wstrzymanie wykonania wyroku sądu polubownego. W analizowanych sprawach spośród 22 zgłoszonych w tym zakresie wniosków jedynie 2 zostały uwzględnione. Powszechnie przyjmuje się, choć zdaniem autora nie jest to stanowisko prawidłowe, że warunkiem koniecznym uwzględnienia wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku arbitrażowego jest uprzednie stwierdzenie wykonalności tego wyroku. Tym samym niewykazanie przez wnioskodawcę tej okoliczności skutkuje oddaleniem złożonego wniosku.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego traktowana jest w orzecnictwie jako szczególny środek zaskarżenia o charakterze kasatoryjnym. Sąd, przed którym toczy się postępowanie w przedmiocie skargi na orzeczenie arbitrażowe, nie orzeka merytorycznie, może natomiast oddalić skargę lub uchylić wyrok wydany przez sąd polubowny.

Takie ujęcie instytucji skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego determinuje przebieg postępowania w przedmiocie samej skargi. Powszechnie przyjmuje się związanie sądu podstawami skargi przytoczonymi przez strony – sąd powszechny dokonuje oceny sprawy wyłącznie pod kątem zasadności zarzutów zawartych w skardze. Przytoczenie podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego, podobnie jak zakresu zaskarżenia, traktowane jest jako wymóg formalny skargi. Brak tych elementów skutkuje zwrotem skargi, po uprzednim bezskutecznym wezwaniu strony do ich wskazania, na podstawie art. 130 k.p.c. Niekiedy sądy w tym zakresie przyjmują również rygor odrzucenia skargi poprzez odpowiednie zastosowanie art. 370 k.p.c.

W postępowaniu wszczętym na skutek złożenia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznanie sprawy polega na dokonaniu kontroli, zasadniczo o charakterze formalnym, rozstrzygnięcia arbitrażowego w zakresie podstaw zawartych w art. 1206 § 1 k.p.c. i przytoczonych w skardze oraz podstaw określonych w art. 1206 § 2 k.p.c., niezależnie od ich ewentualnego przytoczenia w skardze. Sąd powszechny nie rozpoznaje ponownie sprawy rozstrzygniętej wyrokiem sądu polubownego, nie powtarza również postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem arbitrażowym. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego ma charakter jedynie kontrolny w ramach szczególnego nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez sądy państwowe nad orzecnictwem sądów polubownych. W zdecydowanej większości spraw postępowanie opiera się wyłącznie na materiale dowodowym zgromadzonym przed sądem polubownym.

¹¹⁰ Tak w szczególności T. Zbiegień, *Skarga o uchylenie...*, s. 299.

Rozstrzygnięcie sprawy następuje zazwyczaj po przeprowadzeniu jednej lub dwóch rozpraw. Jak wynika jednak z zebranych danych statystycznych, średni czas postępowania w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest tylko nieznacznie krótszy aniżeli średni czas innych postępowań toczących się przed sądami gospodarczymi.

Analiza przytaczanych w skargach podstaw uchylenia wyroku sądu polubownego wykazuje, że w niemal każdej sprawie strony podnoszą zarzut naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego. Tym samym strona skarżąca w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego domaga się przede wszystkim merytorycznej kontroli wydanego przez sąd arbitrażowy rozstrzygnięcia. Również analiza treści i formy składanych skarg potwierdza tezę, że stanowią one niejako surogat skargi apelacyjnej, zaś samo postępowanie ze skargi traktowane jest przez strony jako swoista forma postępowania odwoławczego.

Sądy powszechne bardzo ostrożnie i wstrzemięźliwie podchodzą do merytorycznej kontroli orzeczeń sądów polubownych, również w kontekście zarzutów niezgodności wyroku sądu polubownego z klauzulą porządku publicznego. W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego akcentuje się wyjątkowość dokonywania przez sąd powszechny kontroli merytorycznej orzeczenia arbitrażowego, podkreślając, że w jej ramach nie mieści się zasadniczo ocena zgodności wyroku sądu polubownego z prawem materialnym ani też badanie, czy wyrok arbitrażowy znajduje podstawę w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu i czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Podkreśla się ponadto, że ocena, czy w konkretnej sprawie wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku publicznego, powinna być dokonywana ostrożnie, zaś sama klauzula porządku publicznego poddawana raczej wykładni zawężającej niż rozszerzającej.

Analiza konkretnych spraw ujawnia zasadniczy problem metodologiczny związany z wyznaczeniem zakresu koniecznej, a zarazem dopuszczalnej, kontroli orzeczenia arbitrażowego przez sąd powszechny w kontekście naruszenia podstawowych zasad porządku publicznego. Deklarowany przez sądy państwowe brak uprawnienia do oceny zarówno samego wyroku sądu polubownego w zakresie podstawy faktycznej i prawnej, jak i sposobu procedowania przed tym sądem sprawia, że kontrola ta nierzadko przybiera charakter jedynie formalny. O ile podzielić należy stanowisko, że sama zasadność (trafność) orzeczenia sądu polubownego nie podlega ocenie sądu powszechnego (sąd powszechny nie rozstrzyga ponownie merytorycznego sporu rozstrzygniętego uprzednio przez sąd polubowny, tak jak dzieje się w ramach kontroli instancyjnej), o tyle nie można zgodzić się z poglądem nakazującym wyłączenie jakiejkolwiek merytorycznej kontroli orzeczenia arbitrażowego. Wykonywana w ramach rozpoznania skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego kontrola orzeczenia arbitrażowego musi mieć charakter funkcjonalny – jej zakres determinuje potrzeba oceny ewentualnego naruszenia przez orzeczenie wydane w postępowaniu przed sądem polubownym podstawowych zasad porządku prawnego. Obejmuje ona zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez sąd polubowny, jak i dokonane w ramach wydanego rozstrzygnięcia oceny prawne. Jedynie przy takim założeniu państwowa kontrola orzeczenia sądu arbitrażowego, w tym zwłaszcza kontrola dotycząca niesprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego, może mieć charakter rzeczywisty.

Załącznik 1. Wykaz spraw będących przedmiotem analizy					
L.p.	Sygn. akt	Sąd pierwszej instancji	Sąd drugiej instancji	Data wpływu sprawy	Data zakończenia
1	IX GC 704/10	SO w Poznaniu	-----	11.12.2010	25.05.2011
2	IX GC 208/10	SO w Krakowie	-----	15.03.2010	7.09.2010
3	IX GC 659/10	SO w Krakowie	-----	20.10.2010	10.03.2011
4	IX GC 142/11	SO w Krakowie	-----	17.03.2011	19.07.2011
5	IX GC 433/11	SO w Krakowie	-----	1.08.2011	21.11.2011
6	IX GC 434/11	SO w Krakowie	-----	1.08.2011	21.11.2011
7	IX GC 541/11	SO w Krakowie	-----	20.09.2011	31.10.2011
8	IX GC 581/11	SO w Krakowie	-----	3.10.2011	5.03.2012
9	IX GC 742/11	SO w Krakowie	-----	13.12.2011	1.02.2012
10	XIII GC 58/11	SO w Katowicach	-----	15.02.2011	23.01.2012
11	XIV GC 179/09	SO w Katowicach	-----	27.07.2009	4.03.2010
12	IX GC 591/10	SO w Gdańsku	-----	12.07.2010	3.03.2011
13	IX GC 198/09	SO w Gdańsku	SA w Gdańsku	5.06.2009	19.11.2010
14	IX GC 226/10	SO w Gdańsku	-----	9.04.2010	14.09.2010
15	IX GC 484/10	SO w Gdańsku	-----	14.09.2010	2.11.2011
16	XX GC 206/11	SO w Warszawie	-----	25.03.2011	26.07.2011
17	XX GC 169/11	SO w Warszawie	-----	14.03.2011	16.12.2011
18	XX GC 345/12	SO w Warszawie	-----	27.05.2011	25.06.2012
19	XX GC 685/11	SO w Warszawie	-----	5.10.2011	24.07.2012
20	XX GC 475/09	SO w Warszawie	-----	30.07.2009	13.07.2010
21	XX GC 729/09	SO w Warszawie	-----	18.11.2009	5.05.2010
22	XX GC 544/10	SO w Warszawie	-----	12.08.2010	28.06.2011
23	XX GC 439/09	SO w Warszawie	SA w Warszawie	15.07.2009	17.12.2010
24	XX GC 703/10	SO w Warszawie	-----	18.10.2010	5.10.2011
25	XX GC 80/10	SO w Warszawie	SA w Warszawie	8.02.2010	31.01.2012
26	XVI GC 591/10	SO w Warszawie	-----	13.04.2010	8.02.2011
27	XVI GC 85/10	SO w Warszawie	-----	19.01.2010	18.08.2011
28	XVI GC 338/12	SO w Warszawie	-----	14.05.2012	2.08.2012
29	XVI GC 574/11	SO w Warszawie	-----	30.08.2011	15.06.2012
30	XVI GC 176/11	SO w Warszawie	-----	24.03.2011	15.05.2012
31	XX GC 488/08	SO w Warszawie	-----	13.08.2008	20.01.2010
32	XX GC 609/11	SO w Warszawie	-----	5.09.2011	4.09.2012
33	XX GC 536/08	SO w Warszawie	SA w Warszawie	9.09.2008	22.07.2011
34	XX GC 440/08	SO w Warszawie	-----	16.07.2009	26.01.2010
35	XVI GC 651/09	SO w Warszawie	-----	12.08.2009	5.10.2010
36	XX GC 278/09	SO w Warszawie	-----	15.05.2009	14.07.2010
37	XVI GC 950/09	SO w Warszawie	-----	27.11.2009	23.03.2011
38	XVI GC 526/08	SO w Warszawie	SA w Warszawie	10.10.2008	27.10.2010
39	XVI GC 108/10	SO w Warszawie	SA w Warszawie	8.02.2010	3.11.2011
40	XVI GC 352/08	SO w Warszawie	-----	14.07.2008	7.04.2009

Summary

Jacek Sadomski – Complaint requesting annulment of arbitration award

The subject-matter of the analysis was the mechanism of complaint requesting annulment of an arbitration award in the adjudicating practice of general courts. The examination concerned cases ended in years 2010-2012 in commercial divisions of five regional courts which are the biggest in terms of numbers or cases referred and dealt with (Warsaw, Katowice, Poznań, Cracow, Gdańsk).

The examination demonstrates that a complaint requesting annulment of an arbitration award is treated in case law as a special appellate measure having the nature of last-resort appeal. The court before which proceedings are conducted concerning a complaint against an arbitration award does not decide on the merits, but may dismiss a complaint or annul the arbitration award. It is generally agreed that a court is bound by the grounds for the complaint quoted by the parties – the general court examines the case only from the point of view of correctness of the objections raised in the complaint. A statement of the grounds for annulment of the arbitration award, as well as the scope of the appellate measure, is treated as a formal requirement of the complaint. In proceedings initiated by the submission of a complaint requesting annulment of arbitration award, examination of the case consists in reviewing the arbitration award – principally in formal terms – as regards the grounds provided for in Art. 1206 § 1 of the Code of Civil Procedure and quoted in the complaint, as well as the grounds provided for in Art. 1206 § 2 CCC, regardless of whether they are quoted in the complaint or not. The general court does not re-examine the case ended with an arbitration award or repeat the evidentiary proceedings conducted before the arbitration tribunal. In the vast majority of cases, proceedings are based only on the evidence gathered before the arbitration tribunal. The case is usually resolved after one or two hearings. But as demonstrated by the statistics, the average duration of proceedings in the matter of complaint requesting annulment of arbitration award is only slightly shorter than the average duration of other kinds proceedings before commercial courts. This observation indicates the basic cause of lengthiness of court proceedings in Poland in big courts: excessively long time of waiting for the first date of the hearing in the case, and especially the trial date, to be fixed.

Contrary to the concerns – voiced by some legal scholars – about the threat to autonomy of arbitration tribunals resulting from proceedings in the matter of complaint requesting annulment of an arbitration award, general courts exercise a lot of restraint in these proceedings. This is also demonstrated by the statistical figures: out of the 40 analysed cases it was only in three that arbitration awards were annulled. General courts, in their judgments, stress the exceptional character of a general court reviewing the merits of an arbitration award, pointing out that such review does not basically include an assessment of consistency of the arbitration award with substantive law or examination whether the arbitration award is grounded in the facts described in the reasons or whether the facts were correctly determined. The problem of the scope of necessary and, at the same time, permissible review of the arbitration award by a general court is revealed mainly with respect to the examination of consistency of the questioned arbitration award with the basic principles of the legal order. The state courts declare they lack the authority to assess both the factual and legal grounds of the arbitration award and the procedure followed by the arbitration tribunal, which results in a situation where this review is often purely formal. Although the opinion that the very correctness of the arbitration award is not assessed by the general court (the general court does not repeat the arbitration tribunal's settlement of the dispute as to the merits, as it happens in review of lower instance courts' judgments) is correct, one cannot share the view which excludes any review of the substance of an arbitration award. Such review, however, has to have a functional character: its scope is determined by the need to evaluate whether the arbitration award violates any basic principles of the legal order. It covers both the arbitration tribunal's findings as to the facts and their legal assessment made as part of the arbitration award. It is only with this assumption that the state review of the arbitration award, in particular in terms of its consistency with the basic principles of the legal order, may be of any real value.